Cena egz. 10 gr.

Pełna tabela wygranych Państw. Loterji Klasowej

KURJER ZACHODNI

»ISKRA«

ROK XXVIII | Sobota 25 września 1937 r. | Nr. 264

Adres Redakcji i Administracji: Sosnowiec, Piłsudskiego 4. Telef.: Red. 61064, Adm. 61073 | P.K.O. 302.712 | Opłata pocztowa uiszczona gotówką

Prenumerata miesięczna z odnoszeniem do domu i przesyłką pocztową ZŁ. 2.50

Gen. Skoblin zdradził gen. Millera

wydając go katom GPU

PARYŻ, 24.9. Jak już donosiliśmy, w tajemniczych okolicznościach zginęli dwaj generałowie, którzy po porwaniu gen. Kutiepowa z ulic Paryża przez agentów GPU przewodzili emigracji rosyjskiej, gen. Miller, następca gen. Kutiepowa i gen. Skoblin. Jednocześnie zaginęła żona gen. Skoblina, słynna śpiewaczka rosyjska, znana pod nazwiskiem Plewickiej.

Policja francuska natrafiła już na pierwszy ślad, prowadzący do wyświetlenia tajemniczego zniknięcia szefa kombatantów rosyjskich gen. Millera. Ślad ten zdaje się wskazywać, że gen. Miller został wywieziony z Hawru na okręcie sowieckim i znajduje się obecnie na pełnym morzu.

Organy bezpieczeństwa otrzymały wczoraj wiadomość, że w środę po południu wyjechał nagle z Le Havre sowiecki transportowiec „Maria Ulianowa". Wyjazd nastąpił zupełnie niespodziewanie, kapitan sowiecki pominął na wet przepis portowy, nie wniósłszy do biura portowego terminu odjazdu statku.

Bezpośrednio przed podniesieniem kotwicy przez „Marię Uljanową" przybył na bulwar portowy w Hawrze samochód ciężarowy, w którym znajdowało się trzech ludzi. Była wówczas godzina 16-ta. W trzy godziny później, widziano ten sam samochód, przy szoferze jednak znajdowała się tylko jedna osoba, jednej brakowało. Według przypuszczeń policji, owym trzecim człowiekiem, który nie wracał już do Paryża, był gen. Miller, którego umieszczono na pokładzie „Marii Uljanowej"

Nagłe podniesienie kotwicy przez statek sowiecki uważane jest za poważny dowód, iż pozostaje ono w łączności z porwaniem gen. Millera, tym bardziej, że w ostatnich dniach w okolicach Hawru widziano kilkakrotnie samochody ambasady sowieckiej w Paryżu.

Niektóre dzienniki wyraźnie oskarżają gen. Skoblina o współudział w porwaniu gen. Millera. Gdy mu pokazano list, jaki pozostawił gen. Miller, gen. Skoblin zmieszał się i wykrętnymi odpowiedziami starał się usunąć podejrzenia, jakie nasuwały się po jego poprzednich oświadczeniach.

Szereg oficerów rosyjskich, przesłuchanych przez władze policyjne, rzuciło również podejrzenia na Skoblina. Już dawno był on podejrzany o konszachty z ambasadą sowiecką i wysłannikami GPU. Zwracano uwagę na fakt, że ubogi generał-emigrant kupił sobie willę pod Paryżem, a w jakiś czas potem sprawił nawet sobie luksusowy samochód.

Gen. Skoblin nie wiedział nic o pozostawionym przez gen. Millera liście do kolegów i tylko dzięki temu zdołano częściowo zdemaskować jego zdradę i prawdopodobny udział w porwaniu.

Jeden z dzienników wyraża przypuszczenie że tajemniczym trzecim pasażerem samochodu ciężarowego w Hawrze był nie gen. Miller, lecz właśnie gen. Skoblin, który po ujawnieniu podejrzeń ratował się ucieczką. Co do żony, dziennik ten przypuszcza, że znalazła ona schronienie bądź w ambasadzie sowieckiej, bądź też w jakiejś willi, których kilka posiadają zakonspirowani agenci GPU pod Paryżem

ŻONĘ SKOBLINA ZNALEZIONO

PARYŻ, 24.9. Funkcjonariusze policji spotkali w pobliżu ulicy de la Faisanderie panią Skoblin żonę generała Skoblina, która w dniu wczorajszym zniknęła bez śladu równocześnie z gen. Millerem i swym mężem. Panią Skoblin odprowadzono do dyrekcji policji.

Podróż min. Romana

do Estonii, Finlandii i Łotwy

WARSZAWA, 24.9. (Tel. wł.) Z początkiem przyszłego miesiąca uda się minister przemysłu i handlu p. Antoni Roman z oficjalnymi wizytami do rządów Estonii, Finlandii i Łotwy.

Minister Roman wyjedzie dnia 1 października na statku „Cieszyn" z Gdyni do Tallina, skąd uda się do Helsinki, a potem do Rygi. Powrót p. min. Romana do Warszawy nastąpi drogą lądową.

W stolicach trzech państw bałtyckich przeprowadzić ma min. Roman rozmowy na temat możliwości wzmożenia obrotów handlowych pomiędzy Polską a tymi krajami ze specjalnym uwzględnieniem zagranicznych transportów drogą morską przez Gdynię.

Wyjazd Mussoliniego do Niemiec

Hitler odrzuci propozycje sojuszu wojskowego

RZYM, 24.9. Dziś w południe o godz. 12.20 wyjechał w podróż do Niemiec Mussolini, żegnany na dworcu przez oddziały faszystowskie z orkiestrą. W podróży tej towarzyszą mu minister spraw zagranicznych hr. Ciano, generalny sekretarz partii faszystowskiej Starace, minister prasy i propagandy Alfieri i wielu wyższych urzędników i oficerów.

W związku z wyjazdem Mussoliniego wydane zostały zarządzenia, mające mu zapewnić bezpieczeństwo. Cała linia kolejowa aż do przełęczy Brennerskiej strzeżona jest przez zmobilizowaną służbę kolejową i oddziały wojskowe.

LONDYN, 24.9. „Daily Express" ogłasza wiadomość swego korespondenta z Monachium że Hitler w rozmowie z Mussolinim omówić ma jakoby zobowiązania się Niemiec do sojuszu wojskowego z Włochami. Jak twierdzi korespondent, Hitler nie przyjmie propozycji zawarcia paktu wojskowego wzajemnej pomocy, albowiem Niemcy nie mają zamiaru być po stronie Włoch gdyby zaryzykowały one konflikt zbrojny na Morzu Śródziemnym. W tym wypadku, jak twierdzi „Daily Express", Niemcy mogą co najwyżej zachować wobec Włoch życzliwą neutralność.

Wyrok w procesie

o zniesławienie wojewody dr. Dziadosza

LUBLIN, 24.9. (tel. wł.) W dniu dzisiejszym ogłoszony został wyrok w sprawie kpt. Zajączkowskiego, oskarżonego o zniesławienie wojewody dr. Dziadosza.

Sąd skazał kpt. Zajączkowskiego na 3 miesiące aresztu i 200 zł. grzywny, za zniesławienie wojewody dr. Dziadosza.

W motywach wyroku Sąd stwierdził, iż kpt. Zajączkowski dowodu prawdy nie przeprowadził.

„Polonia" organem

„FRONTU MORGES"

POZNAŃ, 24.9. (Tel. wł.) Organ Stron. Narodowego „Kurier Poznański" stwierdza, że zwolennicy t. zw. „Frontu Morges" wykazują ostatnio dużą ruchliwość i pisze:

„Fragmentem tej działalności jest bliskie już połączenie się stronnictw Ch. D. i NPR w jedną organizację. Naczelnym redaktorem „Polonii", będącej własnością Wojciecha Korfantego zostanie p. Ryszard Świętochowski, b. naczelny redaktor zawieszonego tygodnika „Odnowa", który reprezentował poglądy „frontu Morges". W ten sposób „Polonia" stanie się oficjalnym niejako organem tego ugrupowania".

Poświęcenie nowego mostu

WE WŁOCŁAWKU

WŁOCŁAWEK, 24.9. (Tel. wł.) W niedzielę odbędzie się we Włocławku poświęcenie wspaniałego mostu przez Wisłę i nadanie mu nazwy im. Marszałka Śmigłego-Rydza.

Na uroczystość spodziewane jest przybycie p. Marszałka, p. premiera oraz wysokich dygnitarzy państwowych.

Olbrzymi pożar

W SAN FRANCISCO

SAN FRANCISCO, 24.9. Wczoraj w okolicy magazynów „Standard Oil Co" wybuchł pożar, który wkrótce ogarnął magazyny. Raz po raz wybuchy wielkich zbiorników ropy wstrząsały całym miastem.

Wkrótce pobliskie ulice zamieniły się w wielkie morze płomieni. Pożar z trudnością zdołano ugasić. Straty przekraczają z górą 2 miliony dolarów.

Jaki jest cel rozmów węglowych

polsko-angielskich

W Krakowie toczyły się, jak wiadomo, w dniach 23 i 24 bm. rozmowy między przedstawicielami angielskiego i polskiego przemysłu węglowego w sprawie ewentualnego przedłużenia wygasającej z końcem br. umowy. Rokowania te miały m. in. na celu usunięcie pewnych trudności, które powstały skutkiem tego, że angielski przemysł węglowy wobec ogromnego zapotrzebowania na węgiel i zwyżki cen na rynku wewnętrznym nie wykorzystuje dość energicznie obecnych możliwości eksportowych, co znowu, z uwagi na postanowienia polsko-angielskiej umowy węglowej, zmusza również i polski przemysł węglowy do pewnego ograniczenia swej ekspansji eksportowej.

Z tej sytuacji

korzysta szczególnie niemiecki przemysł węglowy,

który w pierwszych 7-miu miesiącach br. zdołał wywieźć o 8,2 mil. t. więcej paliwa stałego (tj. węgla kamiennego i brunatnego, koksu oraz brykietów z węgla kamiennego i brunatnego), niż w tym samym czasie roku ubiegłego. — Wartość wywiezionego przez Niemcy paliwa stałego

zwiększyła się w tych 7-miu miesiącach w porównaniu z tymże okresem 1936 r. o 120 mil. RM.

Przedłużenie polsko-angielskiego porozumienia węglowego na dotychczasowych warunkach zapewniłoby Niemcom na cały czas trwania tej umowy niebywałą koniunkturę eksportową w zakresie paliwa stałego, umożliwiając im tym samym uzyskanie bardzo poważnych sum w dewizach, tak bardzo Niemcom potrzebnych dla kontynuowania olbrzymich zbrojeń.

Na czele delegacji angielskiej stoi Sir Evan Williams, Prezes Mining Association of Great Britain (Związek Kopalń W. Brytanii). Ponadto w delegacji brali udział pp.: Lee, Warham, Wilson, Jack, Jackson, Aeron Thomas, Lishman Moffat, Westlake, Lewis, Fryer i Minton, którzy reprezentowali okręgi węglowe Płd. Walii, Northumberland, Durham, Środkowej Anglii i Szkocji.

W delegacji polskiej brali udział pp.: Falter, Stadnikiewicz, Kramsztyk, Michel, Ciszewski, Rupp, Golde, Biernacki, Krasnodębski, Zieleniewski, Tuchołka, Gadomski, Przedpelski, Grychowski, Dupanloup, Louis i Kozłowski, oraz z ramienia Polskiej Konwencji Węglowej pp.: Cybulski, Olszewski i Zdanowski.

Od czasu podpisania polsko-angielskiej umowy węglowej w Londynie w grudniu 1934 r. jest to pierwsza konferencja delegacji obu przemysłów, która odbywa się w Polsce.

Obrady toczyły się w sali posiedzeń Izby Przemysłowo-Handlowej w Krakowie. W przerwach między obradami delegacje zwiedziły zabytki Krakowa oraz kopalnię soli w Wieliczce. Goście angielscy wzięli również udział w śniadaniu, które na cześć obu delegacyj wydał hr. Potocki. Po zakończeniu obrad w dniu 24 bm. uczestnicy konferencji odbyli wycieczkę do Zakopanego.

Dziś w sobotę delegacja angielska wyjedzie do Wisły, gdzie zwiedzi również zameczek Pana Prezydenta R.P.

W ten sposób dzięki wyznaczeniu tym razem Krakowa na miejsce spotkania obu delegacyj dana będzie wybitnym angielskim przemysłowcom sposobność zwiedzenia i obejrzenia zarówno najcenniejszych naszych zabytków historycznych, jak i najpiękniejszych pod względem krajobrazowym okolic. Dzięki temu odbywająca się właśnie konferencja polsko-angielska porozumienia węglowego będzie miała również pewną wartość z punktu widzenia naszej propagandy turystycznej.

P. Prezydent przyjął

PŁK. ADAMA KOCA

WARSZAWA, 24.9 (tel. wł.) W dniu dzisiejszym P. Prezydent Rzplitej przyjął płk. Adama Koca szefa Obozu Zjednoczenia Narodowego.

Pogłoski o ustąpieniu

WICEMIN. ŚWITALSKIEGO

POZNAŃ, 24.9. (Tel. wł.) Według pogłosek, jakie kursują w Poznaniu, w najbliższych dniach ma ustąpić z Ministerstwa skarbu p wiceminister Ferdynand Świtalski i przejść na stanowisko komisarycznego prezydenta miasta.

Obecny zaś prezydent miasta Poznania p. pułkownik Więckowski ma zostać dyrektorem naczelnym fabryki wagonów Cegielskiego.

Pożar w Białymstoku

100 LUDZI BEZ DACHU

BIAŁYSTOK, 24.9. (tel. wł.) W młynie kaszy w Białymstoku wybuchł wczoraj o godz. 22 wielki pożar.

Młyn wraz z dwoma sąsiadującymi domami doszczętnie spłonął.

Dzięki wprost nadludzkim wysiłkom straży pożarnych pożar po dwugodzinnej akcji został zlokalizowany.

Wskutek pożaru zostało bez dachu nad głową przeszło 100 osób.

TABELA LOTERII

Z dnia 24 września

Ciągnienie I i II

GŁÓWNE WYGRANE

Stała dzienna wygrana Zł. 5.000 na Nr. 34396

Zł. 10.000 na nry: 105280 106986 134035 175247

Zł. 5.000 na nry: 34805 80335

Zł. 2.000 na nry: 4362 15313 15975 20025 33059 33898 42708 44007 58908 65878 68215 72223 79728 89732 92646 99379 105690 169041 177332 184168 188600 192212

Zł. 1.000 na nry: 5556 15015 19120 22042 21501 22144 27976 30334 30625 38528 44264 46273 50682 55937 58990 64864 73780 75477 81237 82489 83172 88255 88914 91247 98857 99536 109288 110032 121953 127102 131641 155518 163588 181804 192763

Wygrane po 200 zł

26 50 236 331 93 527 84 1075 97 651 800 52 2129 201 61 439 639 777 991 96 3009 148 288 321 569 639 763 828 917 4001 5 89 149 315 509 34 608 67 51 83 843 56 5153 319 483 576 660 85 728 89 801 940 94 6159 60 254 833 7151 216 54 301 85 86 641 720 75 8173 246 360 410 514 32 50 622 863 83 90008 155 372 459 533 633 90 899

10029 209 369 618 708 76 11003 177 241 316 58 481 84 645 746 816 38 12031 33 403 26 53 98 886 13032 107 377 421 24 52 700 14028 189 520 62 77 795 99 886 79 927 15286 309 60 621 735 46 957 83 16046 504 17 73 97 655 96 744 910 35 5 68 17016 226 443 689 94 704 66 912 83 18065 213 87 383 442 648 833 78 81 926 90 19070 161 80 301 21 468 500 930

20070 84 130 404 770 98 826 32 70 908 44 77 21134 200 324 26 447 51 77 825 35 22008 103 8 281 537 857 566 23034 598 791 875 24021 28 30 168 298 406 622 67 929 43 25100 307 561 692 728 34 883 905 49 26013 258 403 510 788 27267 337 79 787 844 56 914 76 95 28344 550 83 696 955 96 29045 519 633 82 878 996

30115 263 348 64 85 507 11 38 89 619 766 917 95 31214 380 95 456 600 1 22 705 39 824 78 32001 129 272 83 844 942 83 33261 438 536 56 82 94 705 834 33 915 34012 206 8 407 62 550 55 629 61 85 950 35029 46 174 223 86 320 48 62 454 659 785 922 36052 74 282 318 53 455 761 845 48 911 27 37212 79 312 74 659 881 84 969

38013 22 199 218 44 337 65 602 826 902 56 39043 151 253 59 368 75 455 540 886

40132 89 233 447 78 98 542 82 635 716 58 41101 740 987 42082 300 409 615 703 8 65 872 76 43044 338 402 515 605 815 941 97 44031 102 266 320 458 563 630 702 963 67 45081 130 323 661 721 26 821 98 961 46002 135 248 397 416 559 47046 86 465 705 76 823 68 966 48028 286 435 73 510 670 710 877 926 60 49256 342 493 508 66

50020 115 396 681 89 817 60 908 99 51014 82 132 344 404 64 77 736 46 52062 84 214 329 50 469 534 629 824 913 53197 248 58 370 548 675 54025 48 203 90 434 84 526 40 63 639 718 55040 41 125 213 53 81 424 595 971 74 81 56296 452 91 823 34 57104 79 82 89 210 74 438 601 930 58276 497 579 657 606 954 59216 24 403 92 777 948

60010 26 92 154 70 279 82 300 67 564 657 805 96 971 61209 510 19 22 774 812 62008 37 503 836 60 63037 75 195 227 412 779 878 911 88 64280 93 317 78 94 517 38 39 618 71 91 878 910 17 65003 34 591 631 797 844 592 66003 31 284 389 92 660 808 926 67028 118 293 395 685 765 95 817 37 912 19 88 68173 91 242 79 389 417 97 743 907 99 69016 73 85 106 49 247

70234 421 565 71018 125 54 269 317 424 36 549 56 928 72017 20 135 60 216 92 410 570 682 710 62 956 73085 237 87 562 716 942 74229 318 35 60 421 583 912 75172 92 215 393 797

76122 306 68 432 74 76 98 588 809 947 61 77028 137 50 62 559 838 78016 118 56 329 71 516 48 840 933 79041 246 438 554 853 62 96

80035 76 207 54 306 17 576 645 786 81371 420 737 884 927 82082 145 492 560 627 872 939 83046 87 234 70 615 40 760 73 818 84019 70 238 76 358 446 98 545 814 69 85 936 85001 41 49 288 360 451 77 577 642 745 86159 353 706 865 99 937 87056 199 205 17 35 397 525 689 914 93 977 83 88262 80 99 505 36 639 733 918 89258 430

90155 69 97 465 514 96 623 78 993 91195 302 421 889 914 73 92099 143 338 435 80 572 80 699 744 93320 455 707 20 39 82 94004 150 62 76 412 34 59 772 886 95063 133 228 496 500 749 813 959 94 96056 183 424 47 63 531 785 846 963 97046 200 15 379 479 529 56 659 961 98283 317 497 569 622 40 77 817 99123 265 304 25 48 558 668

100073 99 177 270 398 485 605 859 101108 93 207 85 588 616 703 82 852 923 79 102013 65 196 432 877 91 103037 54 370 592 800 21 104222 27 44 84 391 421 514 718 25 35 814 50 911 105272 428 505 617 45 106357 625 38 769 77 81 817 90 107222 26 450 587 667 74 82 736 827 67 80 959 108150 219 446 71 675 86 761 929 56 86 109303 16 411 28 774

110279 87 88 306 25 563 683 875 945 79 111030 34 222 334 78 580 83 652 706 823 28 59 112048 101 349 74 500 606 38 98 753 77 89 95 113051 249 60 394 512 19 22 4 658 727 77 87 90 892 98 114139 201 355 514 610 758 967 73 115050 337 789 809 116074 135 81 304 74 963 70 117095 163 94 277 86 473 512 70 717 118246 531 612 28 725 832 81 119019 79 88 394 95 439 90 554 774 866 950

120106 66 626 46 752 976 77 121383 652 58 72 835 122129 52 57 223 98 688 785 895 123119 81 513 614 17 710 937 57 124034 173 283 480 716 125326 551 681 700 51 804 82 126111 451 668 879 127257 471 752 84 803 925 128068 168 307 521 606 15 811 21 129080 138 57 202 367 433 50 519 613 707 25 83 965 66

130073 87 248 344 60 488 541 48 627 68 752 929 131011 61 84 93 132 30 817 498 546 94 95 627 61 785 132129 285 327 93 480 593 694 133055 94 96 261 368 82 499 547 627 30 989 134033 392 94 410 506 80 808 932 135008 83 209 23 486 857 93 900 7 136057 86 575 617 94 97 743 801 23 33 972 137055 230 352 494 909 87 138081 207 732 81 99 942 85 139032 101 42 513 844

140076 441 56 57 543 719 69 70 878 141017 51 296 425 581 602 8 924 25 142033 76 148 257 477 534 36 669 143198 237 47 94 441 506 701 144054 244 315 407 83 556 649 801 145091 118 142 410 513 611 877 946 146506 36 61 81 788 817 911 44 52 147308 9 432 941 148003 91 107 207 98 320 37 57 600 62 744 149442 570 738 858 92

150012 136 272 338 61 547 90 727 151200 7 324 82 437 559 672 779 152017 248 467 548 618 841 59 72 912 86 153067 112 27 62 77 315 45 94 434 35 53 582 653 701 839 75 154056 77 382 571 612 725 36 55 871 81 155042 213 62 437 884 156105 11 334 618 886 157025 101 10 91 273 360 89 465 530 88 617 753 847 158078 165 251 678 710 993 159097 305 444 656 784 917

160245 349 490 685 161089 358 74 496 715 857 98 949 54 162002 49 234 38 46 361 723 844 59 163131 307 433 544 676 760 962 164234 45 461 78 833 44 980 165016 128 238 447 166373 523 63 763 813 41 928 52 93 167098 194 270 302 821 168048 194 200 99 407 506 15 169062 67 128 544 754 827 31 69

170017 55 99 119 239 57 403 33 511 664 856 923 171225 86 461 598 99 864 172358 67 71 579 816 19 41 173133 40 378 412 55 677 174119 37 72 82 95 237 84 99 547 808 963 93 175005 67 95 118 351 759 947 176093 165 205 587 742 872 983 93 177355 451 88 553 58 76 61 014 706 27 45 880 921 178068 119 34 398 466 72 83 731 55 855 985 179167 243 449 763 80 862 937 48

180185 226 432 590 804 919 181043 142 57 281 461 725 897 182022 80 218 320 89 550 944 47 65 183064 267 357 459 793 813 16 55 85 981 184311 64 82 400 80 89 622 717 33 969 185367 556 57 745 55 68 902 51 186075 290 509 676 922 187061 208 372 463 65 79 508 36 40 73 806 188475 522 600 49 894 189024 71 308 60 490 508 510 714 65 822

190088 252 335 435 632 60 737 55 191231 37 335 832 62 92 192135 338 457 914 193239 53 365 438 683 91 783 917 23 194055 71 156 80 292 332 635 44 887 89

Ciągnienie III

Wygrane po 200 zł

260 453 510 45 676 1028 404 61 593 977 2672 939 3260 689 974 4242 464 529 813 58 935 5237 307 33 413 41 631 68 74 712 31 6078 80 440 508 45 642 68 78 748 64 980 7475 598 728 960 8085 161 83 330 435 99 706 63 835 85 97 9085 243 86 320 427 74 587

10060 283 342 421 609 12 47 782 858 81 910 11643 771 12188 489 546 71 651 13489 574 998 14021 349 991 15367 419 619 728 16104 251 91 92 376 418 25 651 17380 98 582 733 18033 803 973 19272 458 523 707 911

20040 212 448 991 21248 71 806 18 22285 620 52 97 700 819 23037 128 255 486 684 24081 169 337 989 25300 815 96 958 26056 212 385 487 669 71 27110 210 418 761 828 52 986 28115 224 453 63 578 29236 631

30429 636 56 833 31723 32047 158 268 599 33137 227 370 564 58 914 58 87 34499 531 641 91 35020 429 700 904 79 36013 39 58 193 253 384 739 898 37083 153 453 582 844 38044 77 269 406 526 619 723 810 39093 176 527 37 700 936

40074 627 41654 42068 344 645 774 901 77 44339 460 890 45027 177 206 301 730 869 914 46051 62 225 26 423 927 47360 431 781 86 48012 236 458 676 968 99 49053 366 515 74 743 952

50025 33 922 51119 462 539 937 52143 53103 236 455 776 936 54154 73 826 55360 697 749 56669 829 80 57384 818 83 58110 90 317 75 788 59 842

60081 152 354 487 816 61264 365 621 938 62000 327 520 63 832 63702 64097 532 644 887 975 65759 845 66011 60 379 519 40 67345 92 404 571 707 39 827 68265 684 890 69296 505 700 845 904 13

70235 604 865 930 71249 339 763 912 72050 186 213 643 844 73017 230 370 662 848 74024 173 500 692 749 960 91 75288 417 67 93 549 713 831 40 914 66 76020 73 509 41 638 753 77308 25 617 78084 560 622 56 794 79652 860

80061 659 756 72 81180 244 385 809 82019 65 499 940 83366 857 65 84558 690 714 823 29 37 86 85019 83 132 515 759 99 866 86050 891 87146 605 8 817 81 88090 217 644 64 707 831 89028 414 635 895 970 71

90488 827 65 71 91304 656 868 92043 164 280 307 91 733 911 57 93039 183 90 204 24 313 547 726 61 94297 487 95005 530 91 96350 450 591 618 941 97030 136 274 771 991 98209 443 524 99134 41

100281 566 800 78 101029 366 102018 92 231 496 768 103075 216 387 577 846 924 104326 413 83 531 762 980 105659 793 839 106001 51 487 746 848 107038 108205 371 527 858 109060 113 274 339 572 717 31

110050 193 639 733 807 943 81 111002 387 650 63 742 93 873 925 46 112332 113142 56 821 94 955 99 114085 112 41 629 921 72 79 115394 407 82 724 116016 115 60 329 965 117403 655 766 832 939 118040 170 240 768 974 119047 51 707 43 89 926 85

120027 102 498 552 121190 257 59 798 122626 123034 218 35 333 41 124356 427 125553 693 126261 347 472 615 799 999 127008 149 642 703 128561 90 795 826 29 129 245 539 909

130182 429 57 565 726 131477 543 61 811 50 132906 89 133263 568 780 134163 631 135102 31 270 613 52 849 136096 153 387 421 85 514 137280 660 138276 777 139137 95 506 11 58 838 910 15

140093 432 561 708 141248 404 760 142006 88 370 727 982 143088 118 216 356 619 144542 690 892 145144 372 146000 25 86 369 446 603 147218 665 707 847 148319 731 149110 596 627 790 936

151237 465 152160 545 777 929 153609 814 154101 4 15 245 347 734 79 155034 434 548 679 720 156317 490 529 603 71 854 72 979 157314 423 63 848 60 159761

160093 221 44 386 531 65 808 161055 640 162085 95 194 587 615 807 163376 405 43 727 164140 885 926 165068 95 259 354 97 944 166032 398 544 740 89 167197 250 607 858 168175 210 487 758 860 81 903 169237 953

170294 95 389 420 576 87 766 171085 127 326 417 625 821 172310 491 173040 192 354 174125 296 97 392 560 677 825 952 175177 494 846 49 176288 177045 692 178128 59 515 764 179035 575 734 54 864 939

180280 421 508 772 181095 111 97 308 644 49 738 182028 67 633 831 183193 395 696 184184 613 65 185139 50 283 335 417 529 898 186110 232 322 82 706 951 187005 86 180 86 772 855 188335 658 87 189229 357 470 569

190298 368 439 81 541 191216 55 946 192135 301 30 40 419 74 97 739 967 91 193523 38 731 846 194264 378 679

Ciągnienie IV

GŁÓWNE WYGRANE

Stała dzienna wygrana zł 20.000 padła na Nr 145262.

Zł 15.000 na Nr 113904.

Zł 10.000 na N-ry: 8062 160577.

Zł 5.000 na N-ry: 124481 164912.

Zł 2.000 na N-ry: 63 9573 1402 29273 38603 43786 56875 57849 70711 79760 83602 89604 99586 102723 115080 116138 136097 146430 147911 151680 159878 193120.

Zł 1.000 na N-ry: 7199 14868 15649 24099 34103 51444 53375 66186 72644 78950 85118 86911 97540 102988 106823 118236 124943 126396 129460 145705 161769 193896

Wygrane po 200 zł

373 486 656 802 64 1093 135 37 368 610 2603 800 93 985 3170 256 76 328 753 88 4003 192 481 576 907 5218 79 312 51 6046 579 627 7016 97 147 796 857 8184 319 428 525 989 9080 104 67 268 317 487 540 63 741 93

10311 486 526 762 11209 99 781 846 69 12377 861 13126 68 355 467 813 95 14139 311 52 434 762 67 15215 894 16026 153 344 453 628 972 17066 229 58 464 79 696 18009 90 278 591 680 940 19035 88 772

20137 312 598 658 718 41 21455 22302 453 73 509 76 669 23010 199 542 965 24059 236 490 720 818 25204 426 26139 98 556 711 80 81 27150 719 829 28033 752 60 931 29301 963

30103 31045 74 351 32177 999 33133 203 13 548 780 922 34072 828 35327 78 496 733 36073 258 657 85 926 39 78 37046 164 282 476 783 989 38456 823 915 39257 319 433 674 740 812 31 39

40372 470 708 962 41402 703 34 48 42075 380 729 43295 381 738 41 44146 48 831 45018 190 600 764 90 970 46131 333 66 590 824 928 47013 517 75 630 891 970 73 48280 517 842 49020 140 505 26 56 75 714 91

50549 614 85 727 51144 428 552 862 52108 381 421 696 838 81 53588 699 54072 315 35 38 404 552 55055 179 429 886 900 56128 219 456 57507 737 47 58122 79 81 717 84 830 59314 50 671

60484 966 61107 400 30 633 73 721 62209 78 63056 742 64262 418 732 822 6265582 854 66619 67502 68315 69087 227 470 677 893

70331 546 606 727 71309 673 72097 308 27 808 59 73433 791 907 74122 71 278 75527 86 828 67 76158 859 77056 92 492 611 78040 540 889 903 79217 421 22 516 47 960

80237 49 63 416 81031 34 151 318 704 819 82009 336 494 597 83581 84572 85292 384 408 54 519 612 72 831 86069 95 158 746 87158 763 96 313 969 88118 81 228 681 857 89010 224 420 45 67

90083 479 712 58 91722 56 92163 294 293171 97 211 94182 329 654 868 95219 430 99 615 96031 341 67 92 557 97079 204 398 98241 371 72 91 415 819 99076 428 581 735

100240 101263 329 440 809 53 102437 86 649 87 103050 431 504 610 16 708 104049 457 503 706 45 824 27 105383 661 841 106175 222 94 349 548 741 107126 309 108261 572 606 734 109005

110126 228 597 111188 328 403 93 112159 486 113408 91 608 984 92 114143 350 543 115056 66 290 696 116392 416 507 833 117351 439 577 700 44 118034 235 914 119726 35 996

120315 69 406 588 970 121311 527 826 122360 435 754 934 123420 591 92 736 124038 105 735 44 67 843 125507 602 126177 498 673 915 127128 92 241 738 128001 187 912 129267 854 86

130022 446 540 131007 73 334 99 452 578 132825 56 133102 39 576 773 868 900 134021 427 359 911 49 135116 442 844 136709 825 137119 445 641 768 138295 660 139098 305 441 712

140235 414 141473 476 502 960 142235 74 352 466 676 769 143043 144206 415 585 605 791 145028 138 257 320 146031 193 327 44 493 672 982 147244 689 148939 41 149143 391 432 609 54 801

150219 457 640 151745 883 152656 894 153126 236 670 832 58 154602 816 155064 134 395 647 947 156015 185 255 66 92 541 766 157022 479 765 909 158218 322 674 159146 930

160406 16 39 759 842 161128 65 343 730 972 162037 204 33 356 512 618 38 978 163206 73 381 422 664 857 925 164182 235 977 165085 178 690 777 818 166146 333 770 167282 815 168133 420 885 947 169260

170941 171297 479 574 897 920 172230 95 386 89 400 752 173100 551 617 20 801 174156 268 175234 409 176045 440 739 913 177080 296 386 746 178845 56 179492

180087 452 722 181100 306 594 729 71 875 182181 54 87 764 834 183043 277 30 596 184024 125 715 185035 260 303 470 531 186428 719 187041 592 962 188074 364 621 937 189097 241 923

190315 733 866 973 80 191418 732 44 888 192039 84 979 193281 909 194146 261

Japończycy zdobyli Paotingfu

Chińczycy cofają się na „linię Czang-Kai-Czeka"

SZANGHAJ, 24.9. Według komunikatu sztabu chińskiego, dywizje chińskie wycofują się na przygotowaną zawczasu linię, wzmocnioną fortyfikacjami typu polowego, która ciągnie się od Dżenzin, na kolei Pekin—Hankow, do Candżow, na kolei Tientsin—Pukow.

Na tej linii Chińczycy zamierzają wstrzymać natarcie wojsk japońskich.

Siły japońskie, nacierające wzdłuż kolei Tientsin—Pukow, wynoszą około 60.000 żołnierzy. W prowincji Szansi natarcie Japończyków zostało wstrzymane w rejonie m. Datun. Jak przypuszczają, dalsze natarcie Japończyków w tym rejonie będzie prowadzone w powolnym tempie, bowiem na południe od Datun Chińczycy zdążyli skoncentrować znaczne siły.

ZNISZCZONA BAZA CHIŃSKA

PEKIN, 24.9. Po gwałtownych walkach, które trwały cały dzień, miasto Paotingfu, stolica prowincji Hopei, została zdobyta przez Japończyków. W ten sposób wojska japońskie zawładnęły jedną z najważniejszych baz wojskowych w Chinach Północnych.

Chińczycy stawiali najgwałtowniejszy opór w pobliżu dworca.

Miasto, które na skutek zaciętych walk zostało niemal całkowicie opróżnione z ludności cywilnej, przedstawia obraz zupełnego zniszczenia.

NIE ZDOBYTO LOTIEN

SZANGHAJ, 24.9. Nowy atak wojsk japońskich na Lotien został odparty. Pomimo otrzymania przez Japończyków posiłków Chińczycy zdołali obronić miasto.

W ten sposób trzecia z kolei próba odebrania Lotien podejmowana w bieżącym tygodniu przez Japończyków nie powiodła się.

UCIECZKA PREZESA NOWEGO RZĄDU

SZANGHAJ, 24.9. Byłu burmistrz Tientsinu, dowódca 38-ej dywizji 29-ej armii, gen. Czang-Tse-Czun, który pozostawał przez cały czas w Pekinie, uciekł do m. Tsinau, w prowincji Szantung.

Czang-Tse-Czun był wyznaczony przez Japończyków na stanowisko prezesa nowego niezależnego rządu Chin Północnych.

Wstrząsające samobójstwo

WARSZAWA, 24.9. (Tel. wł.) Lokatorzy domu przy ul. Mylnej 9 w Warszawie zaalarmowani zostali dziś rano wstrząsającym wypadkiem samobójstwa. Z okna I piętra wyskoczył szewc Jan Kolica. Samobójca spadając, zaczepił o ramę okna i przez chwilę wisiał, usiłując złapać za parapet. Okno nie wytrzymało ciężaru i Kolica spadł wraz z ramą okienną, ponosząc śmierć na miejscu.

Rozpaczliwa ofensywa czerwonych

Kobiety-żołnierze na froncie

SANTANDER, 24.9. W dolinie rzeki Torio wojska powstańcze posuwają się naprzód.

Miejscowość ta, ostrzeliwana przez artylerię, stoi w płomieniach. Wojska rządowe, cofając się na tym odcinku, wysadzają również dynamitem fortyfikację i domu w powietrze, tak, że powstańcy, posuwając się naprzód, natrafiają jedynie na ruiny.

Na rzecze Cuera przerwano tamę wskutek czego miejscowość Deurues została zalana.

Poraz pierwszy zauważono na froncie tym kobiety, walczące po stronie czerwonych. Trzy kobiety dostały sie do niewoli.

Komunikat wojsk powstańczych na froncie asturyjskim donosi o podjęciu ofensywy przez wojska rządowe na froncie północnym. Powstańcy utrzymują, że wojska rządowe podjęły rozpaczliwe wysiłki celem zdobycia utraconych w ostatnich dniach pozycyj, jednakże bezskutecznie. Wszystkie ataki rządowców zostały odparte a na niektórych odcinkach przystąpili powstańcy do kontrataków, zdobywając kilka nowych pozycyj górskich. Na odcinku frontu pod Leon, wojska rządowe posunęły się 2 kilometry naprzód na wschód od szosy Leon—Oviedo.

NA STRAŻY ETYKI DZIENNIKARSKIEJ

Władze Związku Dziennikarzy Rzplitej i Związku Wydawców dzienników i czasopism podjęły inicjatywę, celem „wyeliminowania z życia prasy elementów, obniżających ogólom moralny dyskusji i informacyj prasowych, szkodzących powadze i interesom prasy, jako przewodnika i informatora opinii publicznej“.

Podjęcie takiej akcji okazało się potrzebne w związku z szeregiem konkretnych wypadków, jakie zaszły ostatnio, a które

stanowczo uchybiały godności prasy i zawodu dziennikarskiego.

Polegały one na rzucaniu wzajemnych podejrzeń przez pisma pewnego typu, na szerzeniu przez organy prasowe atmosfery napaści i inwektyw, na ujawnianiu o innych wydawnictwach plotkarskich, nie sprawdzonych należycie wieści, wreszcie na posługiwaniu się w polemikach argumentami „ad personam“.

Jest to bezsprzecznie nadużywanie drukowanego słowa, które nie tylko szkodzi tak potężnemu czynnikowi naszego życia społecznego, jakim jest prasa, ale wprowadza zamęt do mózgów czytelników, dezorientuje społeczeństwo.

Nie chcemy mieć w Polsce ani tego typu „dziennikarza“, ani tego rodzaju „wydawnictw“.

Chcemy natomiast mieć prasę, któraby rzetelnie i na głębokich podstawach etyki oparta spełniała swe zadania: informowania i kształtowania poglądów najszerszych rzesz społeczeństwa.

Nie ulega wątpliwości, że to drugie zwłaszcza zadanie: kształtowania poglądów, uświadamiania o ścierających się w społeczeństwie prądach — politycznych, społecznych, ustrojowych, gospodarczych, kulturalnych — czyni prasę jednym z najgłówniejszych instrumentów walki, terenem debat i dyskusji.

Czyż jednak w tej walce mogą obowiązywać inne reguły, niżli uczciwości i sumienności, prawdy i poczucia odpowiedzialności?

Z chwilą, gdy te podstawowe zasady przestają obowiązywać, wkraczamy na niebezpieczne tory korsarstwa prasowego w miejsce uczciwej walki.

Rzeczowy argument przeistacza się w osobistą inwektywę, plotka czy wręcz kłamliwa insynuacja zajmuje miejsce ścisłej informacji lub logicznej dedukcji z faktów.

A już zupełnie niedopuszczalne jest wciąganie dziennikarza czy publicysty w wir napaści i podgrywek. Bo przecież prawdziwy, poważnie swój zawód traktujący publicysta jest wykładnikiem pewnego kierunku myślenia czy działania, pewnego światopoglądu czy pewnych prądów politycznych lub społecznych, tak samo jak rzetelny dziennikarz instrumentem zbierania i układania wiadomości z wszystkich dziedzin naszego życia zbiorowego obowiązanym do maximum obiektywności i szczerego poszukiwania prawdy.

A z chwilą, gdy te zadania spełnia, staje się ważkim bardzo czynnikiem w uświadamianiu społeczeństwa.

Czyż godzi się więc z postronnych zupełnie przyczyn — jak np. różnic w poglądach, innego zabarwienia partyjnego, lub też po prostu z konkurencyjnych względów — otaczać tak ważne źródło uświadomienia społeczeństwa, jakim jest prasa, atmosferą wzajemnych inwektyw,

podważać zaufanie do zawodu dziennikarskiego, rozsiewać pełne podejrzliwości i kąśliwości wieści, godzące w osoby, odgrywające pewną rolę w wydawnictwach prasowych?

Gdy przecież w zasadzie nie o osoby chodzi, a o podawane przez nich w formie wiadomości czy artykułów fakty lub poglądy.

Szkodnictwo, jakie takie metody wyrządzają, jest bardzo wielkie. Prasa bowiem ma wielce poważny zasięg wychowawczy w społeczeństwie. Jej wpływ jest olbrzymi i niezaprzeczalny. Ale czyż może ona ten swój wpływ wychowawczy wywierać należycie, gdy sama podważa swój autorytet, gdy zawiść konkurencyjna lub zaślepienie w przekorze partyjnej sugeruje wciąż masom czytelniczym, że dziennikarz czerpie z mętnych źródeł obmowy lub wydawnictwo pod względem etyki zawodowej nie zasługuje na zaufanie?

Wierność przekonaniom, twarda postawa przy wyznawanych poglądach, rzeczowa walka o idee — nie ma nic wspólnego z debatą „ad personam“, z brutalnymi formami konkurencyjnymi, posługującymi się zatrutymi strzałami plotek, kłamstw i insynuacyj.

Dlatego dobrze się stało, że wreszcie władze naszych zrzeszeń dziennikarskich i wydawniczych zabrały się do oczyszczenia naszej prasy ze zła, pieniącego się niestety wśród pewnego odłamu dzienników, a znieprawiającego jedną z najważniejszych funkcji uświadomienia i wychowania obywatelskiego.

Nasza prasa wiedzie bardzo ciężką walkę o swój byt i rozwój. W porównaniu z tym, co widzimy zagranicą, zasięg naszego czytelnictwa jest zawstydzająco skromny. Nie posiadamy pism — jak to jest na Zachodzie — rozporządzających milionowymi nakładami. Nie ma u nas jeszcze tego stanu, jaki widzimy np. w Niemczech, że każde miasto i miasteczko ma swój nowocześnie zorganizowany organ prasowy.

W 4-milionowej Danii wychodzi dziennie więcej egzemplarzy dzienników, niż w 34-milionowej Polsce.

Do tego zatem rozwoju, jaki gdzieindziej osiągnęły wydawnictwa prasowe, jest nam jeszcze daleko...

Chlubić się natomiast możemy wysokim poziomem etycznym, jaki na ogół naszą prasę cechuje. Nie u nas zakorzenił się ten typ, który Amerykanie określają pogardliwym mianem „yellow pres“ — żółtej prasy — nie u nas przyjął się rodzaj pism szantażowych, określany przez Niemców jako „Schundblatt“.

Nasze wydawnictwa i nasz ogół dziennikarski stoją poza wszelkim podejrzeniem i spełniają z całą rzetelnością i poczuciem odpowiedzialności swe trudne zadania.

Dobitnym tego świadectwem było właśnie zebranie redaktorów naczelnych wszystkich pism stołecznych, na którym bez względu na reprezentowane przez zgromadzonych krańcowo sprzeczne kierunki polityczne, jednomyślnie uznano szkodliwość tych metod polemicznych, jakie ostatnio tu i ówdzie usiłowano wprowadzić do prasy polskiej.

Postanowiono więc wytrzebić te przejawy — na szczęście tylko sporadycznie występujące — a wielce szkodliwe zarówno dla samej prasy, jak i dla całego społeczeństwa.

S. B.

Szef sztabu armii estońskiej

o dyscyplinie i wytrwałości armii polskiej

Po powrocie do kraju szef sztabu generalnego armii estońskiej, gen. Reek, dzieląc się z dziennikarzami wrażeniami z wielkich manewrów armii polskiej, oświadczył, iż były one pod wszystkimi względami udane.

Armia polska pokazała się z najlepszej strony pod względem dyscypliny i wytrwałości.

Mimo trudów, powiększonych niepogodą sprawność oddziałów, biorących udział w manewrach, nie pozostawiała nic do życzenia.

Na wielkiej defiladzie w Bydgoszczy można było przekonać się o wielkich postępach armii polskiej, która jest wyposażona w najlepszy nowoczesny sprzęt wojenny. Na specjalne podkreślenie zasługuje

głębokie przywiązanie do Marszałka Śmigłego - Rydza,

którego wszędzie ludność witała spontanicznymi owacjami —mówił gen. Reek, który zwrócił specjalną uwagę na serdeczny stosunek narodu do żołnierza.

Szef sztabu estońskiego podkreślił serdeczny stosunek i przyjazne przyjęcie, jakie zgotowali gościom zagranicznym, Marszałek Śmigły-Rydz i szef Sztabu Głównego, gen. Stachiewicz.

Współpraca czynników litewskich

z ukraińską organizacją terorystyczną

Jak donoszą z Rzymu, bawił tam ostatnio osławiony

przywódca ukraińskiej organizacji terorystycznej OUN, Eugeniusz Konowalec,

który przeprowadził na terenie Włoch narady ze swymi zwolennikami, jak również usiłował nawiązać stosunki z niektórymi politykami włoskimi, wykorzystując w tym kierunku kroki, poczynione już uprzednio przez swego pełnomocnika, Eugeniusza Onackiego, przebywającego stale w Rzymie.

Ale nie to zasługuje na uwagę, że pan Konowalec przebywał we Włoszech, lecz fakt, że tym razem, jak stwierdzono,

posługiwał się on paszportem litewskim wystawionym w Kownie.

Po rewelacjach, dotyczących pobytu w Ameryce dla wyłudzenia od Ukraińców amerykańskich funduszów na akcję terorystyczną, osławionego Senyka, który również posługiwał się paszportem litewskim,

jest to nowy dowód współpracy oficjalnych czynników litewskich z ukraińską organizacją terorystyczną.

Ta zbrodnicza współpraca trwa nadal pomimo iż ujawniona została w czasie procesu o zabójstwo ś. p. min. Pierackiego. Fakt ten musi zdyskredytować w oczach świata paszporty litewskie — paszporty bezprawnie wydawane terorystom i mordercom.

64 prokuratorów aresztowano

po ustąpieniu Krylenki

Po ustąpieniu Krylenki ze stanowiska komisarza sprawiedliwości dokonano na całym obszarze Związku Sowieckiego nader

licznych aresztowań wśród pracowników sądownictwa.

Jak twierdzą, liczba aresztowanych prokuratorów ma wynosić 64, oskarżonych, tak samo jak i innych sądowników, o zbyt „łagodne“ wymierzanie kar „wrogom ludu“.

Zapowiada się dalsza „czystka“ w sądownictwie sowieckim, w którym pracują, jak podnosił niedawno w mowie publicznej prokurator Wyszyński,

liczni przeciwnicy ustroju sowieckiego.

Wyszyński domagał się jednocześnie usunięcia drogą represyj tych wszystkich „szkodników“.

W PAL-u wakuje

7 WOLNYCH MIEJSC

Jak wiadomo, na czerwcowej nadzwyczajnej sesji Izb ustawodawczych uchwalono ustawę, zwiększającą skład Polskiej Akademii Literatury o 6 osób.

Do tych sześciu wolnych miejsc dochodzi obecnie jeszcze jedno zwolnione po ustąpieniu z Polskiej Akademii Literatury dramaturga Rostworowskiego.

W przyszłym miesiącu spodziewane są wybory w Polskiej Akademii Literatury nowych członków na 7 wakujących miejsc.

Uprzywilejowanie

OKRĘGU CENTRALNEGO

Ministerstwo przemysłu i handlu opracowało projekt, który wpłynie na najbliższą sesję sejmową, a który dotyczy uprzywilejowania przedsiębiorstw, istniejących na terenie Okręgu Centralnego.

Jak wiadomo dotychczas, przywileje (podatkowe i inne) obowiązywały na terenie tzw. trójkątu bezpieczeństwa. Obecnie mają być rozciągnięte na Okręg Centralny Sandomierz, co niewątpliwie będzie poważnym bodźcem dla rozwoju tego nowego ośrodka inwestycyj gospodarczych.

B. cesarz Wilhelm

W DOORN

Wobec pogłosek, jakoby były cesarz Wilhelm przebywał obecnie na zamku Homburg von der Haesche pod Frankfurtem, holenderskie biuro prasowe stwierdza, iż były kaiser przebywa nadal w Doorn.

Nie zamierza on wcale opuszczać Holandii. Księżna Hermina przebywa nadal w Berlinie, jako rekonwalescentka po operacji wyrostka robaczkowego.

Jak sobie radzą

NIEMCY W BRAZYLII

Jak wiadomo, w Brazylii przebywa wielu Niemców, osiadłych tam w charakterze kolonistów. Według ustawy brazylijskiej każde dziecko przychodzące na świat w Brazylii, zostaje automatycznie obywatelem brazylijskim. Niemcy nie chcą jednak tracić przyrostu ludności, która wyemigrowała i radzą sobie w pomysłowy sposób.

Wszystkie statki niemieckie, przybijające do portów bryzylijskich, otrzymały nakaz, aby zabierały na pokład niemieckie matki ciężarne, spodziewające się wkrótce potomstwa i odwoziły je poza trzymilowy morski pas graniczny.

W ten sposób dzieci, rodzące się na statku niemieckim, stają się obywatelami niemieckimi.

Bezrobotni górnicy z Polski

będą mogli wyjechać do Belgii

Kopalnie belgijskie, które wstrzymały sprowadzanie robotników z Polski, znajdują się w chwili obecnej w bardzo ciężkiej sytuacji, gdyż nie mogą zaspokoić, z braku siły roboczej, potrzeb miejscowego przemysłu. W znacznie cięższych warunkach znajdą się w zimie, kiedy trzeba będzie dostarczać większych ilości węgla opałowego. Z tego też powodu

postanowiono zwrócić się raz jeszcze po siłę roboczą do Polski.

Po ostatnich doświadczeniach z masową rekrutacją bezrobotnych, kiedy to wraz z transportami przemycili się do Belgii agitatorzy komunistyczni i sprowadzanych emigrantów namawiali do strajków, postanowiono

porzucić grupowe sprowadzania naszych bezrobotnych i zastąpić je przyjazdami indywidualnymi.

Przede wszystkim więc sprowadzeni zostaną emigranci, którzy w latach kryzysu musieli powrócić do kraju. Dotyczy to tylko tych, którzy nie zostali z Belgii wydaleni za komunizm lub też za inne przestępstwa.

Następnie sprowadzeni zostaną do Belgii ci, których krewni lub znajomi tu pracują i gwarantują za ich moralność. Spisy tych ostatnich należy zgłaszać do dyrekcyj kopalń belgijskich, skąd następnie przekazywane są do Federacji Kopalń Belgijskich, która je legalizuje w konsulacie R. P. i wyrabia paszporty.

Emigranci zgłosili około 2.000 nazwisk swych krewnych i znajomych, zamieszkałych w Polsce i pragnących przyjechać do Belgii.

Każdy z nich przyjedzie tu więc indywidualnie podczas gdy poprzedni system transportów zostanie zniesiony. Dopiero po wyczerpaniu wszystkich zgłoszeń podanych przez naszych wychodźców w Belgii, powrócono by do rekrutacji starym systemem.

CHCĘ BYĆ PIĘKNĄ

NIE MA BRZYDKICH KOBIET

Są tylko kobiety pielęgnowane lub zaniedbane

Każda kobieta może być piękną, lecz nie każda posiada tyle energii i tyle siły woli by otrzymaną przez naturę piękność utrzymywać lub nieposiadane piękno zdobyć.

Każda niemal kobieta sądzi, że głównym atutem zdobycia urody są kosztowne półśrodki w postaci szminek, kremów, pudrów i t.d. zapominając, że

najlepiej wykonany zabieg kosmetyczny nie zastąpi zdrowej skóry

i nie zatuszuje jej defektów powstałych z zaniedbania braku snu, nie racjonalnego odżywiania się i braku ruchu.

Nie ma dzisiaj starych ani brzydkich kobiet. Nawet najładniejsza bowiem o zaniedbanym wyglądzie zewnętrznym uchodzić może za brzydką i odwrotnie wypielęgnowana o zdrowym wyglądzie sylwetka zwraca na siebie powszechną uwagę.

Wydobycie z twarzy kobiety właściwego charakteru nadaje jej odrazu wygląd interesujący.

Na to aby posiadać zdrowy i ponętny wygląd nie trzeba ponosić ani zbyt kosztownych wydatków, ani stosować wymyślnych zabiegów. Każda bowiem kobieta, nie zależnie od tego czy jest panią domu samodzielnie prowadzącą swoje gospodarstwo, czy też urzędniczką zatrudnioną w biurze, czy wreszcie kobietą zawodowo pracującą — musi przede wszystkim dbać o swój zdrowy i zarazem estetyczny wygląd. Żaden bowiem rodzaj pracy nie tłomaczy dzisiaj zaniedbanego wyglądu kobiety.

Słusznie nazwał ktoś skórę kobiety

najwnikliwszym jej detektywem.

Wszystkie bowiem niedomagania wewnętrzne wszystkie zaniedbania przestrzegania higieny życia codziennego, jak prowadzenie nie racjonalnego trybu życia, brak snu, ruchu i t.d. niby w zwierciadle odbijają się z biegiem czasu na twarzy każdej kobiety.

Specjalną uwagę pragnęłabym zwrócić na powyższe sprawy Paniom Czytelniczkom, które najczęściej zmuszone warunkami pracują bądź w domu, bądź w biurach, lub wolnych zawodach.

Uroda kobiety pracującej narażona jest często na niebezpieczeństwo pewnych uszkodzeń o charakterze kosmetycznym, spowodowanych warunkami pracy danego zawodu.

Poznajmy je i starajmy się im zapobiec. Zacznijmy od pani domu.

Żar pieca kuchennego wysusza zbytnio cerę,

a nadto powoduje silne przekrwienie skóry, przez co wywołać może trwałe rozszerzenie drobnych naczyń krwionośnych. Objawia się to czerwonymi albo czerwono sinymi żyłkami podskórnymi. Aby temu zapobiec w wypadkach, gdy Pani będzie zmuszona przez dłuższy czas pozostawać w pobliżu rozpalonego pieca, należy zabezpieczać skórę twarzy i szyi cieniutką warstwą białka z jaj. Maseczka ta chronić będzie twarz przed żarem i szkodliwymi często dla skóry parami unoszącymi się z gotowanych potraw. Po skończonej pracy należy białko zmyć letnią wodą, a w skórę wmasować odpowiedni krem. Wskazane jest również dla pań zmuszonych do samodzielnego gotowania przyrządzania potraw na gazowych lub elektrycznych kuchniach, jako znacznie higieniczniejszych dla skóry.

Jeszcze częściej niż twarz

narażone są na uszkodzenie ręce pani domu.

Zbytnie wysuszenie, spierzchnięcie a nawet uszkodzenie naskórka wskutek dodania sody lub ługu do wody użytej do zmywania naczyń i sprzętów, szpecące zabarwienie, nie miły zapach i t.d. — oto codzienne niebezpieczeństwa, których łatwo można uniknąć jeśli się o nich pamięta. Przede wszystkim grubsze roboty powinna pani domu wykonywać w rękawiczkach gumowych. Poza tym pamiętać należy o starannym wycieraniu rąk od wody i unikaniu ze względu na skórę składników żrących. Zastępuje je znakomicie mydło alkaliczne.

Po skończonej pracy wyciskamy na dłoń kilka kropel cytryny lub gliceryny i rozprowadzamy je po całej powierzchni.

Skóra wchłania szybko sok cytrynowy lub glicerynę i stanie się gładką.

Myjąmy ręce w ciepłej wodzie, używając niezbyt twardej szczoteczki. Na zakończenie wycieramy ręce odpowiednim kremem, z ewentualnie lanoliną, roztartą z 3% wodą utlenioną. Gdy przy pracy ręce nasiąkły nie miłym zapachem uwalniamy się od niego wycierając je miazgą z roztartych surowych ziemniaków.

A teraz z kolei rozważmy niebezpieczeństwa grożące urodzie kobiety pracującej umysłowo. Przede wszystkim ten rodzaj pracy zmuszający do przebywania przez większą część dnia w małej przestrzeni biura

zagraża osobom skłonnym do otyłości dalszym przybywaniem na wadze.

Nad to siedzący tryb życia wpływa ujemnie na trawienie. Następstwem tego są różnego rodzaju nieczystości skóry w postaci łojotoku, trądzika i t.d. Dlatego kobieta pracująca umysłowo powinna w wolnych od pracy godzinach starać się przebywać jak najwięcej na wolnym powietrzu i używać ruchu. Najodpowiedniejszymi dla niej rozrywkami są spacery, wycieczki i odpowiednie sporty.

Przy słabym wzroku należy przy pracy wcześnie zaopatrzyć się w szkła, w przeciwnym bowiem razie szybko potworzyć się mogą pod oczyma t. zw. kurze łapki.

Kobiety, które pracować muszą w pozycji stojącej, baczną uwagę powinny zwracać na nogi,

aby uchronić się od tak bardzo szpecących je żylaków.

Przy zauważeniu pierwszych objawów żylaków należy założyć pończochy gumowe, które przez ucisk, wywierany na tkanki podskórne zapobiegają ich tworzeniu.

Kobiety, które zawód zmusza do częstego i silnego szminkowania się luż używające co- i silnego szminkowania się lub używające codziennego zmywania twarzy przed udaniem się na spoczynek, oraz ponadto przynajmniej raz w ciągu dnia.

Szminka i róż nie powinny pozostać na twarzy dłużej, niż tego wymaga konieczność.

Skórę bez względu na jej rodzaj należy przede wszystkim oczyszczać tłuszczem, potem zmyć wodą i mydłem odpowiednim dla danej cery. Po osuszeniu lekko przetrzeć płynem tonizującym, dostosowanym również do rodzaju cery. Na noc cery suche smarować kremem odżywczym zaś tłuste pozostawić bez kremu.

Pamiętać bowiem należy zawsze o dewizie rozsądnej i dbającej o siebie kobiety, że nic ak nie niszczy cery jak zaniedbanie, oraz brak snu i wypoczynku po pracy.

Do szeregu innych aktualnych zagadnień życia codziennego kobiety powrócimy w następnych artykułach.

DR. MED. J. ŚWITALSKA.

OD REDAKCJI. P. T. Czytelniczki, które chciałyby zasięgnąć informacji w sprawie pielęgnowania swej urody od dr med. J. Świtalskiej, mogą przysyłać zapytania pod adresem K. Z. Porady i wskazówki na zadawane pytania będą ukazywały się w rubryce p. t. „Skrzynka kosmetyczna".

KRONIKA ZAGŁĘBIA

KALENDARZ DNIA

25 Wrzesień **Sobota**

Kleofasa, Pawła, Władysława.
Słowiański: Świętopełka.
Słońca wsch. 5.26, zach. 17.29
Księżyca wsch 20.3, zach 11.49

HISTORIA PODAJE:
1587 Mołdawia poddaje się kr. Jagielle.
1433 Druga wyprawa Kolumba do Ameryki.
1931 Tragiczna śmierć min. A. Skrzyńskiego.

PRZYSŁOWIA:
Kto cierpliwy, ten szczęśliwy.

AFORYZMY:
Serce to miłość, dusza to myśl.

—oOo—

Kina w Sosnowcu grają dziś

ZAGŁĘBIE: „Tajny plan R 8".
PATRIA: „Nieznośna dziewczyna".
EDEN: „Mały czarodziej".

× Z OKAZJI TYGODNIA SZKOŁY POWSZECHNEJ, który proklamowany został od 2 do 10 października, Min. spraw wewn. poleciło organom administracji rządowej i samorządowej specjalne poparcie akcji zbiórki funduszów na rzecz budowy szkół powszechnych.

× KONFERENCJA REŻYSERSKA — przy Związku teatrów, chórów i orkiestr ludowych pow. Będzińskiego. W sobotę, dnia 25 bm. o godz. 18.30 w lokalu szkoły powszechnej nr. 5 przy ulicy Marii Konopnickiej 36 w Dąbrowie Górniczej odbędzie się pierwsza powakacyjna konferencja reżyserska. Ze względu na ważność spraw zarząd sekcji uprasza o jak najliczniejszy udział członków, oraz osób zainteresowanych.

× LOKALNY KOMITET FESTIWALU SZTUKI POLSKIEJ. Zebranie organizacyjne Lokalnego Komitetu Festiwalu Sztuki Polskiej w Sosnowcu odbędzie się dnia 25 bm. o godz. 19 w sali posiedzeń Rady miejskiej w Ratuszu, z następującym porządkiem dziennym: zagajenie, ukonstytuowanie się Komitetu, ustalenie prac, wnioski.

Teatr Miejski w Sosnowcu

Dziś w sobotę premiera głośnej komedii w 3 aktach, 14 obrazach Jana Vaszary'ego pt. „Małżeństwo", która na scenach Teatru Kameralnego w Warszawie i Teatru Miejskiego we Lwowie, święciła prawdziwe tryumfy i przez szereg tygodni nie schodziła z repertuaru. W rolach głównych wystąpią pp. Jasnorzewska, Szpiganowicz i Lenczewski. Autor w sposób niezwykle interesujący porusza zawsze aktualne zagadnienia pożycia dwojga ludzi, dobrej z gruntu, lecz płytkiej kobiety i jej męża, człowieka wartościowego, który w pogoni za dobrobytem zaniedbuje żonę i powoli traci jej przywiązanie.

Ceny miejsc od 50 gr. Bilety wcześniej nabywać można w firmie Wł. Czechowski, ul. 3 Maja 8.

W niedzielę o godz. 11.30 poranek dla młodzieży szkolnej — komedia w 3 aktach R. Niewiarowicza pt. „Gdzie diabeł nie może..."

W niedzielę po południu o godz. 16.30 — „Gdzie diabeł nie może..." Ceny miejsc od 25 gr.

W niedzielę wieczorem o godz. 20.30 po raz drugi „Małżeństwo".

—oOo—

Teatr w Katowicach

REPERTUAR

Sobota 25 bm. — „Grube ryby" o godz. 15.30 „Gdzie diabeł nie może..." godz. 20.
Niedziela 26 bm. — „Grube ryby" godz. 16. „Rozwód" godz. 20.
Poniedziałek 27 bm. — Teatr Cricot: „Serva padrona" opera Buffo, „Serce panny Agnieszki".
Wtorek 28 bm. — „Rozwód" godz. 20.
Środa 29 bm. — Staraniem zarządu głównego Towarzystwa Polek „Grube ryby" godz. 16; „Gdzie diabeł nie może..." godz. 20.
Czwartek 30 bm. — „Rozwód" godz. 20.

„CRICOT"

Teatr Awangardy ZZPAP i Klub Artystów daje wieczór w Katowicach „Serva Padrona" Pergolesi (2 antrakty z XVII wieku) Pierwowzór opery Buffo. Interpretatorzy acenicznі z Krakowskiego Instytutu Muzycznego. Dyryguje Leon Arten. Kostiumy Zygmunt Waliszewski. „Serce Panny Agnieszki" surrealistyczna groteska Józefa Jaremy w wykonaniu siłami Klubu Artystów w Katowicach.

Występ Teatru „Cricot" odbędzie się w poniedziałek dnia 27 bm. o godz. 21.

KONCERT JERZEGO GARDY

znakomitego barytona teatru „La Scala" w Mediolanie wzbudził olbrzymie zainteresowanie. Koncert odbędzie się w piątek dnia 1 października o godz. 20.

—oOo—

NA FALI DNIA

LIST OTWARTY

W „Kurierze Bałtyckim", wychodzącym w Gdyni ukazał się w numerze z dnia 23 bm. następującej treści list:

List otwarty do P. T. redakcji „Expresu Zagłębia" w Sosnowcu.

Onegdaj Szanowna Redakcja „Expresu Zagłębia" zamieściła mój reportaż z Manewrów Jesiennych, powołując się na moje nazwisko i na „Kurier Bałtycki", według przyjętych w podobnych wypadkach w świecie dziennikarskim zwyczajów.

W dniu wczorajszym (dnia 21 bm. — Red.) znalazłem natomiast w „Expresie Zagłębia" długi artykuł, poświęcony zakończeniu manewrów, zapowiadający, że „w nadchodzącą niedzielę zorganizowany będzie w Zagłębiu dzień rezerwisty". Następne zdanie jak i dalsze cztery łamy były przedrukiem drugiego mego artykułu pt. „O armię rezerwową". Na tej samej stronie znalazłem nową rubrykę pt. „Z notatnika". W rubryce tej były żywcem przedrukowane dwie wzmianki z „Nie mówcie o tym" o zatargu w sprawie filmu „Król i Chórzystka" i o Ignacym Paderewskim. W obydwóch wypadkach nie podano źródła przedruku i artykuł oraz obydwie wzmianki podane były w formie własnego materiału redakcyjnego.

Jest to metoda niedopuszczalna w stosunkach prasowych i za zapełnienie szpalt „Expresu Zagłębia" należy mi się honorarium. Dlatego zwracam się do Szanownej Redakcji o łaskawe uregulowanie powyższej sprawy przez przekazanie 71 złotych 50 groszy (słownie siedemdziesięciu jeden złotych pięćdziesięciu groszy) za 143 wierszy a 50 groszy na Fundusz Budowy Koszar w Gdyni konto w KKO Gdynia.

Proszę uprzejmie o powiadomienie mnie o powyższym przekazie.

Z poważaniem
Mikołaj Arciszewski.

Dzień rezerwisty

W SOSNOWCU

Prezydium Obozu Zjednoczenia Narodowego w Sosnowcu wzywa swych członków do wzięcia udziału w uroczystościach związanych z „Dniem rezerwisty". Obóz bowiem sprawę obrony narodowej stawia na naczelnym miejscu.

Powstańcy śląscy! Zarząd i Komenda Grupy Związku Powstańców Śląskich w Sosnowcu zawiadamia członków o zbiórce w dniu 26 bm. o godz. 8.30 na stadionie PW. przy ul. M. Mireckiego (Aleja), celem wzięcia udziału w święcie Rezerwisty. Zarząd prosi o punktualne przybycie.

—oOo—

Pożegnanie lata

W PARKU RENARDOWSKIM

W niedzielę, dn. 26 bm. staraniem Rady grodzkiej Rodziny rezerwistów odbędzie się wielka zabawa w parku Gwarectwa hr. Renard w Sosnowcu.

Zabawa uraczmaicona będzie licznymi niespodziankami, jak loterią fantową, w której znajdzie się wiele cennych fantów, popisami harcerskimi, strzelaniem o nagrodę, pocztą francuską i in.

Podczas zabawy przygrywać będą dwie orkiestry, z których jedna wyłącznie do tańca. Confetti—serpentyny i poczta dla zakochanych. Z nastaniem zmroku cały park spłonie setkami ogni, wprowadzając w podziw zebranych widzów.

Bufet na miejscu tani i obficie zaopatrzony.

Początek zabawy o godz. 14, zakończenie o godz. 21. Wejście na zabawę 0.99 zł. członkowie rodziny rezerwistów rezerwiści i młodzież 0.49 zł.

× OKAZJA DLA FILATELISTÓW. W okresie od 2 do 10 października br. w czasie Festiwalu Sztuki w Warszawie listy wysyłane ze stolicy stemplowane będą specjalnym datownikiem. Listy należy nadawać w oddziale urzędu pocztowego, jaki w przewidywaniu zwiększonego ruchu pocztowego, zainstalowany zostanie w lokalu Związku Propagandy Turystycznej oraz w urzędzie pocztowym na Starym Mieście, który czynny będzie w okresie Festiwalu do godz. 20. Ponieważ datownikiem tym kasowane będą znaczki pocztowe tylko w ciągu 10-ciu dni, stanowi to okazję dla filatelistów, którzy niezawodnie z niej licznie skorzystają.

O zaliczki

NA ZIMĘ

Robotnicy fabr. chemicznej „Strem" w Strzemieszycach zwrócili się do dyrekcji fabryki o udzielenie bezzwrotnych zapomóg, na kupno ziemniaków, w sumie 80 i 50 zł.

Dyrekcja fabryki oświadczyła przedstawicielom Związku, że może udzielić robotnikom pożyczek zwrotnych, spłacanych w ciągu sześciu miesięcy.

W sprawie pożyczek toczą się dalsze pertraktacje.

—oOo—

Strzelnica małokalibrowa

ODDZIAŁU Z. S. HUTA „KATARZYNA"

Poświęcona i oddana do użytku ub. niedzieli strzelnica małokalibrowa Związku strzeleckiego oddziału huta „Katarzyna" w Sosnowcu powstała z inicjatywy i według projektu komendanta oddziału **ppor. rez. saperów Wacława Brzozowskiego.**

W dniu 11 maja ub. r. w I rocznicę śmierci Marsz. J. Piłsudskiego nieliczna grupa strzelców z inicjatorem na czele ujęła za łopaty i z zapałem rozpoczęła budowę, by pracą uczcić pamięć Zmarłego. Mieszkańcy dzielnicy widzieli każdego dnia strzelców z trudem dźwigających na swych barkach piasek, cegły, darń po stromym zboczu zwału żużlowego. W pierwszym roku zniwelowano zaniedbany nieużytek, zbudowano wał boczny, dwa schrony betonowe oraz betonowy budynek — stanowisko strzelców.

Zapał i poświęcenie młodych strzelców udzielił się stopniowo i innym. **Ochotnicza straż pożarna huty „Katarzyna"** podjęła się dostarczania wody na miejsce budowy, członkowie **drużyny PCK oraz pracownicy huty** spieszyli z pomocą w pracy. To też praca posuwała się szybko naprzód. Tutaj podkreślić należy ofiarność jednego z pracowników huty murarza **Rosikonia**, który po ciężkiej pracy w hucie pracował do późnego wieczora przy budowie strzelnicy, oddając bezinteresownie 540 godzin pracy. Drugim takim ofiarnym pracownikiem był **p. Wojtaszek**, również pracownik huty, który bezinteresownie pokrył strzelnicę blachą. Nie pozostali również w tyle w pracy członkowie zarządu oddziału, urzędnicy huty **pp.: Czekaj, Chmura i Wieniewski.**

W rezultacie wspólnych wysiłków stworzono piękne dzieło, strzelnicę doskonale urządzoną, jakiej nie było dotychczas na terenie całego naszego województwa.

Podkreślić tu należy pełne zrozumienia i życzliwości stanowisko **dyrekcji naczelnej koncernu Modrzejów-Hantke**, oraz dyrekcji huty Katarzyna z pp. **dyr. Rodziewiczem i dyr. Bielickim.** Bezpłatne udzielenie terenu, pomoc w materiałach i finansowa potwierdzają ten życzliwy stosunek do poczynań Z. S.

Jak wspomnieliśmy, strzelnica posiada betonowe schrony z tarczami obrotowymi dla czterech stanowisk strzeleckich. Budynek również zbudowano z betonu i pokryto blachą ocynkowaną. Strzelnica może być przystosowana do strzelań z broni krótkiej (pistoletów) oraz broni myśliwskiej, co pozwoli myśliwym zagłębiowskim na przestrzeliwanie broni i ćwiczebne strzelanie.

Strzelnica jest czynna w każdą niedzielę od godz. 9 rano.

—xx—

Posiedzenie Rady miejskiej

W SOSNOWCU

Posiedzenie Rady miejskiej w Sosnowcu odbędzie się we wtorek, dnia 28 bm. z następującym porządkiem obrad: rozpatrzenie planu na budowę w Bukownie domu letniskowego dla dzieci; sprawa dodatku komunalnego do państwowego podatku od nieruchomości w m. Sosnowcu w wysokości 7 proc. podstawy wymiaru państwowego podatku; sprawa dodatku komunalnego do państwowego podatku od gruntów w wysokości 50 proc. państwowego podatku, sprawa dodatku komunalnego do procentowych opłat stemplowych należnych od aktów notarialnych w wysokości 30 proc. opłat stemplowych z uwzględnieniem obniżek wprowadzonych okólnikiem Ministerstwa spraw wewnętrznych Nr. 1 z dn. 7 stycznia 1935 r.; sprawa dodatku komunalnego do ceny świadectw przemysłowych w wysokości 30 proc. tejże ceny; sprawa dodatku komunalnego do państwowego podatku od energii elektrycznej w wysokości 25 proc. podatku państwowego; sprawa dodatku komunalnego do państwowych opłat patentowych w wysokości 100 pr. opłat państwowych od wyrobu i 200 pr. opłat państwowych od sprzedaży napojów alkoholowych.

NIGDY

Mam przyjaciela, którego hasłem życiowym jest „nigdy". On nigdy... nie choruje, nigdy się nie ożeni, w ogóle ciągle ma „nigdy" na ustach.

Rzeczywiście, jak długo go znam, nigdy nie chorował, ale kiedy przed miesiącem prosiłem go na moje imieniny, dziwnie się tłumaczył, że nie będzie mógł przyjść, aż wreszcie ze wstydem przyznał się, bo on przecież „nigdy" nie choruje — że ma grypę...

Kiedym przed tygodniem otwierał ranną pocztę, myślałem, że zamienię się w słup soli... Mój przyjaciel, który oburzał się na wspomnienie ożeniaczki — bo on „nigdy" nie zgodziłby się na utratę swojej swobody kawalerskiej, przysłał mi zaproszenie na... ślub. Nie wierzyłem własnym oczom i tegoż dnia odwiedziłem go.

— Więc naprawdę żenisz się, ty, który mówiłeś, że nigdy...

— Tak, ale dziś jestem innego zdania, bo nigdy...

— Znów jakieś „nigdy"?

— Tak, bo nigdy nie przypuszczałem, że mnie stać będzie na to.

— A teraz...

— Widzisz... nie chciałem nigdy grać na loterii, bo uważałem, że nikt nigdy nie wygrywa, ale kiedy dokoła mnie znajomi zaczęli wygrywać, kupiłem i ja los.

— I?...

— I wygrałem taką sumę, która mi pozwoli mieć dom rodzinny.

— Więc twoja teoria „nigdy" zupełnie zbankrutowała!

— Ależ, przeciwnie, potwierdza się: nie wolno n i g d y mówić n i g d y, a zwłaszcza nie wolno nigdy mówić, że się nigdy nie wygra na loterii, bo każdy zawsze może wygrać, ale po to, żeby wygrać, musi grać!

W trosce o wzmocnienie sił obronnych państwa

ORGANIZUJMY KOŁA ZWIĄZKU REZ. PRZY ZAKŁADACH PRZEMYSŁOWYCH

Decydującym czynnikiem w obronie państwa jest nie tylko zaopatrzenie Narodu w broń techniczną — ale przede wszystkim — jego uzbrojenie duchowe, „morale" zwane w zrozumieniu wojskowym: nastawienie psychiki żołnierskiej i obywatelskiej na zdecydowaną obronę ideałów swojego Narodu,

podniesienie jej do najwyższych granic ofiarności obywatelskiej dla dobra publicznego,

jakim jest Naród i Państwo... na wywalczenie zwycięstwa.

W każdej wojnie, a także w przyszłej, zwycięstwo będzie po stronie tych, których ciężar gatunkowy serc i krwi będzie cenniejszy... szlachetniejszy...

Spełniając powinność wojskową, młodzież nasza otrzymuje odpowiednie wiadomości techniki wojennej, jest też godnie i należycie wychowywana w kierunku zrozumienia i ukochania ideałów naszego Narodu. Posiadamy element patriotyczny.

Honor i Ojczyzna jest sercem ich serc i duszą ich duszy.

Po prawie dwuletniej służbie wojskowej młodzi ludzie opuszczają szeregi żołnierskie z idealnym wartościowym skarbem psychiki obywatelskiej... i stają następnie w rzędzie tak zw. cywilów... cywilów, często zgorzkniałych, nastawionych nieraz na negację wszystkiego co wzniosłe, niekiedy będących pod wpływami agitacji wrogich nam agentur i niedostatecznie reagujących na ich arcyszkodliwą działalność.

W dobrze zrozumianym interesie Ojczyzny bezcenne skarby Narodu należy gromadzić, organizować, otaczać opieką, nauką, sercem... Tu leży przed społeczeństwem ogromne zadanie i wielkie pole działania. Chwili nie ma do stracenia pod grozą odpowiedzialności społecznej wobec teraźniejszości i przyszłości...

Gwoli sprawiedliwości stwierdzić trzeba, że znaczna część społeczeństwa posiada zrozumienie dla tej doniosłej sprawy.

Wzmagają się bowiem szeregi Związku Rezerwistów i Rodziny Rezerwistów.

Społeczeństwo rozpoczyna wyrażać swoje żywe zainteresowanie sprawie obrony państwa i wzmagania jego sił.

Czego może dokonać dobra wola i chęć służenia Polsce świadczy zorganizowanie przed kilku miesiącami Związku Rezerwistów — Koło „Sosnowiec-Sielec". Grono organizatorów w krótkim czasie liczebność członków Koła doprowadziło do blisko 400 ludzi, których w większości umundurowano, zakupiono do ćwiczeń broń, na czele oddziału postawiono przeszkolonych instruktorów; oddział pilnie pracuje, ćwiczy, pełni dobrze swój obowiązek obywatelski w terenie. Vivat sequens...

Wysiłki wrogich nam agentur skierowywane są zbyt często na Zagłębie nasze. W Zagłębiu więc musi powstać i żyć potężna organizacja rezerwy wojskowej, będącej twierdzą obronną bytu Narodu.

Przy każdej fabryce, przy każdej kopalni powinien działać zespół rezerwistów,

pomnażając siły obywatelskie, wzmacniając między sobą braterstwo broni i serca, obwarowując przyszłość swoją i Polski.

Tu leży nakaz chwili i tu jest duch czasu.

B. G.

Odprawy dla pracowników umysł. kop. „Helena"

Delegacja pracowników umysł. u dyr. Klotta

Otrzymaliśmy komunikat treści następującej:

W czwartek ubiegły zgłosiła się do p. głównego inspektora pracy delegacja Polskiego Związku zawodowego pracowników przemysłowych i handlowych Rz. P. w Sosnowcu w osobach pp. Włodzimierza Grunwalda prezesa, Stefana Netzla członka zarządu głównego i Kazimierza Ostrowskiego sekretarza generalnego Związku, celem przedstawienia mu najważniejszych postulatów, jakie wysuwa Związek od dłuższego czasu w stosunku do przemysłowców.

Omówiono sprawę zawarcia umów zbiorowych, sprawę odpraw dla pracowników umysłowych kop. „Helena" i specyficzne stosunki panujące w niektórych przedsiębiorstwach. Niezależnie od tego delegaci zainterpelowali p. głównego inspektora pracy w sprawie utworzenia inspektoratu pracy w okręgu małopolskim w Chrzanowie.

P. główny inspektor pracy żądania Związku potraktował bardzo przychylnie, oświadczając, że przemysłowcy w najbliższym czasie mają przystąpić do pertraktacyj ze Związkiem.

Zdaniem głównego inspektora pracy sprawa odpraw dla pracowników umysłowych unieruchomionej kop. „Helena" będzie pomyślnie załatwiona. W końcu główny inspektor zapewnił przedstawicieli Związku, że będzie energicznie dążył do unormowania stosunków w tych wszystkich przedsiębiorstwach, co do których delegacja wysunęła swoje zastrzeżenia. Co się zaś tyczy inspektoratu pracy w Chrzanowie, to będzie on uruchomiony przypuszczalnie w przyszłym miesiącu.

Płyną galary w dół Przemszy

z towarami z Zagłębia Dąbrowskiego

Rzeka Przemsza nabiera ostatnio coraz większego znaczenia jako dogodny szlak komunikacyjny, służący do przewozu towarów.

Handlowe znaczenie Przemszy datuje się od dawna. W czasach zaborczych jednak ruch na niej był bardzo słaby, a wzmaga się dopiero teraz.

W tych dniach rozpoczęto z Mysłowic spław drzewa w dół Przemszy, a od szeregu tygodni wysyłane są drogą wodną galary z węglem oraz różnymi towarami ze Śląska i Zagłębia Dąbrowskiego.

Gdzie diabeł nie może...

PORANEK W TEATRZE

Wesoła komedia Niewiarowicza grana będzie w niedzielę, dn. 26 bm. o godzinie **11.30 na poranku** w teatrze miejskim w Sosnowcu.

Poranek zakupiony został przez **Organizację Przysposobienia Kobiet do Obrony Kraju.**

Cele i zadania organizacji, szczególnie dziś ważne i aktualne, pozwalają przypuszczać, że teatr na poranku wypełni się po brzegi, nie tylko młodzieżą, ale i rodzicami, jak również wszystkimi członkiniami organizacji i jej sympatykami.

Bilety w cenie od 25 gr. do 1 zł. są jeszcze do nabycia w kasie biletowej teatru w niedzielę od godz. 11.

—oOo—

× **KOMENDA KOŁA POW. OGÓLNEGO ZWIĄZKU PODOFICERÓW REZ. W BĘDZINIE**, zawiadamia, że w dniu 25 bm. tj. w sobotę o godzinie 19 odbędzie się zbiórka Koła w lokalu własnym przy ul. Modrzejowskiej „Hale Targowe" w związku ze sprawą treningów o odznakę P.O.S.

W dniu 26 bm. tj. w niedzielę odbędzie się strzelanie z broni małokalibrowej o odznakę strzelecką kl. II i III. Zbiórka w lokalu Koła o godz. 8.30, skąd nastąpi wymarsz na strzelnicę. Obecność członków wszystkich obowiązkowa.

PROGRAM RADIOWY

UDZIAŁ POLSKIEGO RADIA W POWSZECHNYM FESTIVALU SZTUKI

Z początkiem października odbędzie się w Warszawie Powszechny Festival Sztuki. W związku z tym festivalem Polskie Radio organizuje dwa publiczne koncerty Wielkiej Orkiestry Symfonicznej Polskiego Radia oraz koncert popularny Małej Orkiestry P. R. Jeden z koncertów symfonicznych poświęcony w całości Karolowi Szymanowskiemu, transmitują również Włochy i Czechosłowacja.

Oprócz tych publicznych imprez Polskiego Radia, transmitowany będzie koncert inauguracyjny Powszechnego Festivalu Sztuki z sali Konserwatorium warszawskiego i koncert symfoniczny z Filharmonii warszawskiej.

Zakończeniem audycyj muzycznych Powszechnego Festivalu Sztuki będzie transmisja z Katedry warszawskiej, gdzie w czasie nabożeństwa śpiewać będzie Archikatedralny Chór poznański pod dyr. ks. Gieburowskiego.

SOBOTA 25 WRZEŚNIA 1937 R.

6.00 Sygnał czasu i pieśń poranna. 6.03 Muzyka ludowa — płyty. 6.18 Gimnastyka. 6.38 Muzyka z płyt. 7.10 Muzyka z płyt. 8.00 Audycja dla szkół. 11.15 Audycja dla szkół: „Śpiewajmy piosenki". 11.40 Zespół Comedian Harmonists i włoski chór Belmonta — płyty. 11.57 Sygnał czasu, hejnał. 12.15 Wiadomości bieżące. 12.20 Życie kulturalne Śląska. 12.25 Orkiestra mandolinistów „Sempro-Vivo" pod dyr. Zenona Szymborskiego. 13.00 Koncert życzeń. 13.15 Taniec i śpiew — płyty. 15.30 Muzyka lekka — płyty. 15.43 Wiadomości giełdowe. 15.45 Wiadomości gospodarcze. 16.00 Teatr Wyobraźni dla dzieci: „Baśń o tysiąconogim" słuchowisko w-g opowiadania Gustawa Meyerinka. 16.30 „Z naszych pieśni" — wykona Ada Witkowska-Kamińska (msopran). 16.50 „Obrazki włoskie" — w wykonaniu orkiestry pod dyr. Adama Hermana. 17.50 „W borach Cisny" — pogadanka. 18.00 Nasz program. 18.15 „Tortury zwierząt na tle niezrozumienia i przesądów" — pogadanka. 18.45 Wiadomości sportowe. 18.50 Pogadanka aktualna. 19.00 Muzyka ludowa w wykonaniu orkiestry W. Krajkowskiego i chóru „Zjednoczone" pod dyr. A. Cheruby. 19.40 Pogadanka aktualna. 19.50 Wiadomości sportowe. 20.00 Audycja dla Polaków za granicą: „Polska jesień" — audycja słowno - muzyczna. 20.55 Przegląd rolniczej prasy. 21.05 Przedwojenne walce i piosenki w wykonaniu Janiny Godlewskiej — śpiew i Jana Żyńskiego — fortep. 21.45 Nowości literackie. 22.00 Muzyka taneczna w wykonaniu Małej orkiestry P. R. pod dyr. Zdzisława Górzyńskiego z udziałem „Czwórki Radiowej".

Niedozwolona sprzedaż

LEKARSTW W SKŁADZIE APTECZNYM

W Sądzie okręgowym w Sosnowcu odbyła się wczoraj rozprawa przeciwko właścicielowi składu materiałów aptecznych w Będzinie Zyskindowi Dancygierowi (Małachowskiego 32) i zarządcy tego składu Rubinowi Dancygierowi (Będzin, Piłsudskiego 8), oskarżonym o przechowywanie i sprzedaż lekarstw, na sprzedaż których wyłączność mają apteki.

Sąd skazał Zyskinda Dancygiera na rok więzienia z zawieszeniem wykonania kary na łat trzy, współoskarżonego zaś Rubina Dancygiera uniewinnił.

—oOo—

Poborca podatkowy

UWIĘZIONY W PRZEDPOKOJU

Wielkiego nietaktu wobec spełniającego swe obowiązki poborcy skarbowego p. Czesława M. dopuściła się właścicielka domu w Będzinie 52-letnia Joanna Widerowa (Promyka 15). Skoro poborca zjawił się w jej mieszkaniu celem zainkasowania zaległych podatków, W. przywitała go stekiem obelg i zamknęła go w przedpokoju, pozbawiając go wolności osobistej.

Złośliwa podatniczka odpowiadała wczoraj przed Sądem okręgowym w Sosnowcu, który skazał ją na miesiąc aresztu z zawieszeniem kary na dwa lata.

—oOo—

Oszust w roli

MISJONARZA Z INDII

W dobie kryzysu jaki ogarnął cały świat spotykamy się często z oszustami wszelkiego rodzaju.

Ostatnio na terenie Dąbrowy Górniczej grasował jakiś osobnik, podający się za księdza misjonarza z Indii. Osobnik ten chodził po domach i zbierał ofiary na biedne dzieci w Indiach.

Rzekomy ksiądz legitymował się sfałszowanymi dokumentami z kurii biskupiej.

Jak się później okazało, był to oszust, którego od dłuższego czasu poszukuje policja.

—oOo—

× **ZARZĄD STOW. ABSOLWENTÓW M. I. K. H. w CHORZOWIE**, oddział w Sosnowcu, zawiadamia, że dnia 26 bm. tj. w niedzielę o godz. 9.30 odbędzie się pierwsze powakacyjne zebranie w sali szkoły handlowej T. Płockiego przy ul. 1 Maja. Ze względu na ważność spraw, obecność konieczna.

× **ECHA „TYGODNIA HANDLU POLSKIEGO"**. W związku ze sprawozdaniem z zakończenia uroczystości „Tygodnia handlu polskiego" w Dąbrowie dodać należy, że w barwnym korowodzie znajdowało się również auto jednej ze znanych firm miejscowych Z. Wartak, wyróżniające się oryginalnością i pomysłowością.

× **KIEROWNICTWO OGNISKA METODYCZNO - DYDAKTYCZNEGO W. F.** zawiadamia członków, że wyjazd na lekcję pokazową Bukka w Katowicach, która odbędzie się dzisiaj nastąpi z dworca kolejowego w Sosnowcu o godzinie 14.05.

× **PORANKI W KINIE „EDEN"**. — Dziś, dnia 25 września o godz. 14 (2) po południu i jutro w niedzielę dn. 26 września o godz. 11 przed południem w kinie „Eden" odbędą się poranki z filmu „Mały czarodziej" Ceny biletów: dla dzieci i młodzieży po 25 gr. dla dorosłych po 54 gr.

× **WYJAŚNIENIE.** Właściciel domu przy ul. Dzikiej 4 w Sosnowcu prosi nas o wyjaśnienie, że w jego domu nie mieszkał i nie mieszka żyd Chaim Makower, kolporter złodziejskiej gazety „Nasze życie".

OFIARY

Na Towarzystwo Opieki nad Ociemniałymi w Laskach składają inż. K. Szymańscy zł 5.

ZRĘCZNA ODPOWIEDŹ

Soliman II, jeden z najpotężniejszych władców, w drodze na zdobycie Belgradu, przyjął pewną kobietę z ludu, która domagała się posłuchania. Sułtan zapytał czego chce.

Gdy kobieta się żaliła, że w czasie snu żołnierze wykradli i uprowadzili jej bydło — władca zauważył:

— Widać spałaś bardzo głębokim snem, że nie słyszałaś złodziei.

— Tak panie, spałam — rzekła wieśniaczka — i to spokojnie z przekonaniem, że jeżeli tak miłościwy pan czuwa nad dobrem swoich poddanych, nic złego stać się im nie może.

Ta zręczna odpowiedź sprawiła, że sułtan kazał wynagrodzić szkodę.

Ukropem oblała sąsiadkę

Niecna kobieta skazana na rok więzienia

Zawiść sąsiedzka między dwoma mieszkankami Bobrownik Pelagią Skrzypcową a Marią Kadłubiec (ul. Kościuszki)

stała się powodem wstrząsającego zajścia.

Kadłubiec za namową jej imienniczki Teofili Kadłubiec postanowiła zemścić się na swej sąsiadce. W tym celu nagotowała wielki garnek wody i wyczekała odpowiedniej dla wykonania aktu zemsty chwili. Gdy Skrzypcowa przechodziła pod drzwiami jej mieszkania

oblała ją ukropem.

Skutki czynu Kadłubcowej okazały się straszne, gdyż Skrzypcowa doznała ciężkiego poparzenia twarzy, szyi i rąk

i została w okropny sposób zeszpecona.

Nieludzka zemsta sąsiadki była przedmiotem wczorajszej rozprawy w Sądzie okręgowym w Sosnowcu, który skazał Marię Kadłubcową

na rok więzienia,

a jej złą doradczynię na sześć miesięcy.

Obchód XIV Tygodnia LOPP.

w Zawierciu

Pod hasłem „Silne lotnictwo to potęga Polski" Zawiercie i powiat Zawierciański obchodził będzie XIV Tydzień LOPP.

W związku z obchodem „Tygodnia" obwód powiatowy LOPP wydał odezwę, w której nawołuje, by obywatele bez względu na przekonania polityczne i partyjne nie szczędzili ofiar na cele LOPP, jednocząc się pod sztandarami Ligi obrony powietrznej państwa.

Program Tygodnia LOPP w Zawierciu przedstawia się następująco na niedzielę dnia 26 bm.: godz. 10 nabożeństwo w kościele parafialnym; godz. 11 korowód propagandowy OPLG, który przejdzie ulicami: Pierackiego. Sienkiewicza, Kasprowicza, Paderewskiego, Chmielną, Pomorską, 3 Maja, Marszałkowską, 11 Listopada i Piłsudskiego do Pierackiego, po czym nastąpi rozwiązanie pochodu; godz. 14 powiatowe zawody marszowe w maskach przeciwgazowych, start i meta przed wejściem do parku miejskiego. Drużyny, które uzyskają pierwsze miejsca otrzymają odpowiednie nagrody; godz. 15 wielka zabawa ludowa z loterią fantową w parku miejskim; godz. 16 zawody baloników w parku. Przez cały dzień odbywać się będzie zbiórka uliczna oraz sprzedaż materiału propagandowego na cele LOPP.

Komitet obchodu Tygodnia LOPP apeluje do miejscowego społeczeństwa o udekorowanie domów flagami narodowymi i LOPP.

ŻYCIE GOSPODARCZE

Nawozy sztuczne dla rolników

Widoczną poprawą koniunktury na wsi jest wzrost zapotrzebowania w sezonie jesiennym nawozów sztucznych, zakup których umożliwia rolnikom z terenu województwa Kieleckiego Państwowy Bank Rolny dostarczając im nawozów na kredyt.

Ponieważ od dnia 16 bm. do 31 października rb. Zjednoczone Fabryki Związków Azotowych w Mościcach i Chorzowie dostarczać będą azotniak i supertomasynę azotnikowaną, nawet w ładunkach drobnicowych, począwszy od 3000 kg franco stacja odbiorcza z ewentualną bonifikatą przewozu na kolejkach wąskotorowych — przeto należy się spodziewać, że dzięki temu szersze rzesze rolników stosować będą nawozy sztuczne, podnosząc w ten sposób wydajność swych gospodarstw.

Unormowanie akcji przesiedleńczej

kupiectwa chrześcijańskiego

Od pewnego czasu rozwija się coraz bardziej pożądany ruch przesiedleńczy detalicznego kupiectwa chrześcijańskiego z ziem zachodnich Polski na ziemie centralne i wschodnie.

Celem ujęcia tego ruchu w ramy bardziej racjonalne, naczelna Rada zrzeszeń kupiectwa polskiego w porozumieniu ze Związkiem Polskim, przystępuje do unormowania akcji przesiedleńczej kupiectwa.

W akcji swojej rada naczelna pragnie specjalną pomocą otoczyć placówki już przesiedlone, posiadające w zasadzie warunki rozwoju, lecz znajdujące się przejściowo w trudnej sytuacji.

Kronika gospodarcza

NA CENTRALNĄ TARGOWICĘ W MYSŁOWICACH spędzono od dnia 14 do 22 bm. wołów 38, buhai 38, krów 293, jałówek 101, świń 1549, owiec 1, cieląt 105. Razem 2125 szt. zwierząt. Płacono w dniu 20 i 22 bm. za 1 kg. żywej wagi za nierogaciznę (Ceny loco Targowica łącznie z kosztami handlowymi) od 1.00 do 1.65 zł.

O WPROWADZENIE SYSTEMU SPRZEDAŻY JAJ NA WAGĘ. Związek zawodowych Zrzeszeń eksporterów jaj wystąpił ostatnio do Ministerstwa rolnictwa i reform rolnych z wnioskiem wprowadzenia w wewnętrznym obrocie handlowym systemu sprzedaży i kupna jaj na wagę. Wprowadzenie do obrotu handlowego jajami czynnika wagi stworzy podstawę do ścisłego określenia ilościowej wartości towaru, eliminując jednocześnie moment przypadkowości, który przy dotychczasowej praktyce krzywdził zazwyczaj producenta. Ponadto wprowadzenie tego systemu przyczyni się. zdaniem projektodawców, do rozwoju akcji nad poprawą hodowli drobiu, umożliwi kontrolę rynku wewnętrznego, oraz zabezpieczy interesy szerokiej rzeszy konsumentów w kraju.

STAŁY WZROST EKSPORTU WĘGLA Z POLSKI. Eksport węgla z Polski w ciągu ośmiu ostatnich miesięcy r.b. wyraził się cyfrą 7.168 tys. ton, wartości przeszło 117 milionów złotych. Podczas gdy w tym samym okresie r. ub. wywieziono 5.126 tys. ton, wartości około 79 miln. zł.

UDZIAŁ KREDYTÓW PUBLICZNYCH W BUDOWNICTWIE MIESZKANIOWYM. W ciągu 8 miesięcy roku bieżącego. Bank Gospodarstwa Krajowego rozprowadził kredytów na budownictwo mieszkaniowe w wysokości około 20 milionów zł. Całkowity koszt finansowanych budowli osiągnął przeszło 105 miln. zł. W ten sposób udział kredytów publicznych w kosztach budownictwa mieszkaniowego obniżył się w roku bieżącym do 19%, podczas gdy w roku ubiegłych udział ten wynosił ponad 26%.

WZROST ILOŚCI MAŁYCH MIESZKAŃ W NOWYCH DOMACH. Według tymczasowych danych, zebranych przez Bank Gospodarstwa Krajowego, z przyznanych w ciągu 8 pierwszych miesięcy roku bieżącego kredytów, buduje się 2.733 domów, liczących razem 10.066 mieszkań o 29.294 izbach. Na podkreślenie zasługuje fakt, że wśród budowanych w roku bieżącym mieszkań, przeważają mieszkania małe: przeszło dwie trzecie budowanych przy pomocy kredytów Banku Gospodarstwa Krajowego izb przypada na kategorie mieszkań 2 i 3 izbowych, łącznie zaś na mieszkania od 1 do 4 izbowych przypada powyżej 90% ogólnej ilości izb. Mieszkania 5 izbowe, a więc składające się z czterech pokojów i kuchni, stanowią 7,1%, większe zaś zaledwie 2,2% ogólnej ilości izb.

GIEŁDA PIENIĘŻNA

Dewizy: Holandia 292.50, Bruksela 89.15. Londyn 26.19, Nowy Jork 5.29, Paryż 18.12, Praga 18.44, Sztokholm 135.05, Zurych 121.60.

Papiery procentowe: 3 proc. poż. prem. inw. I em 67.50, II em 68.60, 4 proc. państwowa poż. premiowa dolarowa 38.25. 4 proc. poż. konsolidacyjna (większe) 58.75 (drobne) 58.50 4 i pół proc. poż. wewn. państw. 55.50—55.40.

Akcje: Bank Polski 107.25—107.50, Warsz. Tow. fabr. cukru 36, Węgiel 26.25, Lilpop 53.75—54, Modrzejów, 9.80, Ostrowiec 26.25.

KRONIKA ZAWIERCIA

Strajk demonstracyjny

W FABRYCE SZKŁA w ZAWIERCIU

Onegdaj o godz. 9 rano wybuchł strajk demonstracyjny 300 robotników w fabryce szkła daw. Reich i Ska w Zawierciu, przeciwko zawarciu nowej umowy zbiorowej.

Strajk proklamował oddział szklarzy ZZZ. Po przeprowadzonej konferencji z dyrekcją fabryki robotnicy przystąpili do pracy o godz. 10.30.

× **POSIEDZENIE WYDZIAŁU POWIATOWEGO.** Onegdaj odbyło się w Zawierciu posiedzenie Wydziału powiatowego pod przewodnictwem p. starosty E. Trznadla. Na posiedzeniu omawiano bieżące sprawy gospodarcze i samorządowe.

KRONIKA OLKUSZA

Niebezpieczny cios

NOŻEM

W czasie zabawy na weselu w Szypowicach, gminy Kidów doszło do bójki na noże, przy czym 21-letni Jan Klich z Sierbowic został niebezpiecznie pchnięty nożem w okolicę serca przez Jana Barana z Szypowic.

Rannego w groźnym stanie odwieziono do szpitala w Zawierciu.

Cyganie — koniokrady

ZATRZYMANI W OJCOWIE

Policja w Ojcowie zatrzymała kilku przejeżdżających przez Ojców cyganów, konstatując przy legitymowaniu sfałszowane świadectwa tożsamości na dwa konie (niezgodność maści z dowodami). Pierwszymi właścicielami koni podrobionych świadectw byli: Michał Szymusik ze Smolenia, (olkuskie) i Stanisław Ciosa z Górek (pińczowskie).

Apolonia Markowska i Józef Partyka, cyganie, bez stałego miejsca zamieszkania i znani koniokrady, zostali zatrzymani i odstawieni z polecenia sądu do więzienia w Będzinie.

Echa sprawy

LUDOWCÓW Z RODAK

Od wyroku sądu grodzkiego w Pilicy jaki zapadł w dn. 21 bm. w sprawie 9-ciu oskarżonych członków Stronnictwa Ludowego z Rodak o zatarasowanie drogi drzewem i kamieniami na szosie pod Olkuszem dla niedopuszczenia furmanek z produktami rolnymi na targ do Olkusza, prokurator zapowiedział apelację.

Jak już donosiliśmy, dwaj oskarżeni, tj. prezes Stron. Ludowego, Gdula i jego sekretarz Piątek, zostali skazani po pół roku aresztu, trzej po dwa miesiące aresztu, pozostałych sąd uniewinnił. — Skazanym kara została zawieszona na dwa lata.

Żyd z Olkusza

ZABÓJCĄ POLICJANTA

Policja ustaliła nazwisko bandyty, który podczas ucieczki zastrzelił w Krakowie post. Stanisława Kopaczyńskiego, dwu zaś policjantów zranił.

Mordercą policjanta okazał się **niebezpieczny przestępca od dawna poszukiwany przez władze, Szwarc Aron z Olkusza.**

Ucieczka na ulicach Krakowa zakończyła się — jak wiadomo — śmiercią Szwarca, który padł zastrzelony przez ścigających go policjantów.

„ORZEŁ" — Ordynat Michorowski.

× **NIESZCZĘŚLIWY WYPADEK CIEŚLI.** Podczas budowy stodoły, spadł z wysoka na ziemię cieśla, Piotr Grabek, z Żarnowca, który doznał b. poważnych uszkodzeń ciała. Grabek został odwieziony do szpitala olkuskiego w b. groźnym stanie, a stamtąd wczoraj do Krakowa.

Z CAŁEJ POLSKI

PRZECIW PRZEŚLADOWANIU POLAKÓW W GDAŃSKU

W środę, dnia 22 bm. w lokalu Związku Oficerów Rezerwy w Łodzi odbyło się zwołane z inicjatywy łódzkiego obwodu Polskiego Związku Zachodniego, wielkie zgromadzenie, poświęcone prześladowaniom Polaków w W. M. Gdańsku. W zebraniu tym wzięli udział delegaci 74 instytucji polskich, działających na terenie Łodzi, a mianowicie wszystkie bez wyjątku stowarzyszenia o charakterze społecznym, zawodowym i politycznym. Na zebraniu tym uchwalono rezolucje, które będą przedłożone właściwym czynnikom.

POWRÓT WIOSNY

Wyjątkowo upalne lato sprawiło, iż szereg drzew i krzewów nie tylko powtórnie zakwitło, lecz również wydaje owoce. W Luboniu pod Poznaniem owocują po raz drugi wiśnie, a w Plewiskach dojrzały maliny. W Mosinie zakwitły bzy.

HITLEROWSKIE KAJAKI Z KATOWIC NA DNIESTRZE

Ze Stanisławowa donoszą, że w kierunku Żurawna płynęło Dniestrem 12 kajaków. Na pierwszym kajaku widniała flaga hitlerowska ze swastyką oraz napisem „Katowice". Fakt pojawienia się tej niezwykle udekorowanej wycieczki na Dniestrze wywołał w Stanisławowie liczne komentarze.

3 CHŁOPÓW WRACA PO 20 LATACH Z NIEWOLI

Do wsi Ostrów koło Radymna w powiecie Jarosławskim nadeszła wiadomość, że tymi dniami wracają wzięci do niewoli rosyjskiej w czasie wielkiej wojny trzej tamtejsi mieszkańcy, Michał Krysa, Mikołaj Hołowacz i Jan Gatka, których dotąd uważano za umarłych.

W JEDNYM DNIU TRZY ŚLUBY W JEDNEJ RODZINIE

W Starogardzie na Pomorzu w jednym dniu w jednej rodzinie Pawelków odbyły się trzy śluby jednego syna i dwóch córek, Alojzego, Zofii i Lidii. Miejscowy proboszcz udzielił ślubu wszystkim nowożeńcom, na intencję których zostały odprawione trzy msze święte.

CHCIAŁA ŻYWCEM SPALIĆ ŚPIĄCEGO MARYNARZA

Marynarz Władysław Lewicki, zatrudniony na motorowcu m-s „Batory" po powrocie z Ameryki do Gdyni udał się w odwiedziny do Zdzisławy Gelertówny. W mieszkaniu doszło pomiędzy Gelertówną i Lewickim do scysji. Mimo to marynarz, znużony podróżą, zamiast wrócić na statek, położył się do snu w mieszkaniu Gelertówny. W czasie snu Gelertówna oblała Lewickiego denaturatem, po czym podpaliła. W jednej chwili Lewicki zamienił się w żywą pochodnię i przebudziwszy się począł rozpaczliwie wzywać pomocy. Kłęby dymu, wydobywającego się z mieszkania oraz niesamowite krzyki mężczyzny zwabiły sąsiadów, którym udało się pożar ugasić. Okropnie poparzonego marynarza odwieziono do szpitala. Gelertównę osadzono w areszcie.

ANTYALKOHOLICZNE WYBRYKI KROWY

W miejscowości Ryszkowa Wola w pow. Jarosławskim przelękła się czegoś prowadzona na łańcuchu krowa i wpadła do szynku i sklepu Katarzyny Krysy. Cały lokal uległ zdemolowaniu, ponieważ krowa brała na rogi stoły, wywróciła bufet. Wszyscy, obecni uciekli przez okna, a w lokalu pozostała tylko krowa, która, dokonawszy zniszczenia, uspokoiła się i dała zupełnie spokojnie wyprowadzić się pastuchowi.

Cztery lata ukrywał się w szafie

pod stosem sukien i bielizny

W związku z licznymi wędrówkami b. wojskowych angielskich na pobojowiska w departamencie Pas de Calais, przypomniano sobie niezwykłą historię weterana pułku szkockiego Highlanders'ów Patricka Fowlera.

Dwadzieścia lat temu w sierpniu szeregowiec Fowler z 11 pułku,

został odcięty od swoich i znalazł się na terytorium zajętym przez Niemców.

Traf zrządził, że zaraz spotkał poczciwego drwala Francuza, który zgodził się wynaleźć mu bezpieczne schronienie. Fowler postanowił przy pierwszej sposobności uciec do Holandii, a stamtąd do ojczyzny.

Drwal zaprowadził go do domku niejakiej pani Gobert. Jedna z jej córek

wpadła na pomysł ukrycia żołnierza w komórce pełnej sukien i bielizny.

Komórka zastępująca szafę, pozbawiona była okna i połączona była ukrytymi w ścianie drzwiczkami z sypialnią. Fowler wierzył święcie, że popas jego potrwa najwyżej dwa dni, wlazł więc do ciasnej klatki i ułożył się do snu na materacu, ułożonym pod sukniami.

Rano przyniesiono mu gorącej kawy z chlebem. Mógł wtedy rozprostować zdrętwiałe nogi i odbyć krótką przechadzkę po przyległym pokoju, podczas gdy obydwie panny pełniły straż przy drzwiach. W ciągu pierwszych dni więzień wysypiał się za wszystkie czasy,

nieraz jednak miał ochotę rozwalić drewniane ściany i wyrwać się na świat.

Stał godzinami w ciemnej szafie i gimnastykował zesztywniałe nogi. Nie mógł nawet marzyć o ucieczce, gdyż wieś Bertry pełna była niemieckich żołnierzy, a w pobliżu domku pani Gobert urzędował sztab.

Z czasem przywykł do dziwacznego trybu życia i obmyślił chytre sposoby urozmaicenia monotonnych dni.

Naprzykład uchylał troszeczkę drzwi i obserwował piękną Angelę, gdy szyła na maszynie.

Z pomocą sznurka zamykał natychmiast drzwi, gdy w sieni rozległ się szelest kroków. W nocy łaził po nieoświetlonym pokoju i wiódł ciche rozmowy z właścicielką i jej córkami. Musiał jednak zachowywać się jak złodziej, gdyż nikt z domowników, oprócz trzech pań Gobert, nie wiedział o jego istnieniu.

Pewnego razu Niemcy zażądali od mieszkańców wydania wszystkich uciekinierów, którzy korzystają z ich gościny. W przeciwnym razie władze zarządzą szczegółową rewizję domów. Angela nic o tym nie powiedziała Fowlerowi. Później dopiero dowiedział się, na co był narażony.

Żołnierz angielski, który ukrywał się we francuskiej rodzinie, został wydany przez jedną z kobiet, agentkę wywiadu niemieckiego przypłacił to śmiercią.

Wyekspediowano ową kobietę do Niemiec, gdzie niebawem umarła w tajemniczych okolicznościach.

W pewnym okresie, w domu pań Gobert rozkwaterowało się ośmiu niemieckich żołnierzy. Skończyły się więc nocne spacery po pokoju i rozmówki z Angelą, nieszczęśliwiec siedział w szafie pod stosem sukien cichy i wystraszony jak mysz na pudle. Wystarczyłoby jedno kichnięcie, żeby spowodować katastrofę. Nie tylko Fowler, ale zacne jego opiekunki rozstrzelanoby bez pardonu. Straszne to były dnie i noce.

Fowler podczas jednej z takich upiornych nocy osiwiał, a twarz jego zeszpecił nerwowy tik, od którego się już nigdy nie uwolnił.

Po czterech latach pobytu w tak niecodziennych warunkach Fowler usłyszał dzikie wrzaski, śmiechy i radosne śpiewy. To szalała ludność oswobodzonego od Niemców miasteczka. Fowler wybiegł na ulicę, ale

zachowywał się tak niesamowicie, że go angielscy żołnierze aresztowali i zaprowadzili na komendę.

Nagle więzień wyrwał się eskorcie i rzucił się na szyję jakiegoś oficera w mundurze szkockich Highlanderstów. Żołnierze tylko dlatego nie strzelili do „zamachowca", że się obawiali, iż zranią oficera. Później, gdy się wyjaśniła omyłka, nie było końca powitaniom i libacjom na cześć „bohatera" wielkiej wojny. Dzisiaj Patrick Fowler jest rządcą w majątku emerytowanego pułkownika Highlanders'ów. Mademoiselle Angele nigdy nie wyszła za mąż i w dalszym ciągu ślęczy nad maszyną do szycia w cichym domku w Betry, ale

nie potrzebuje zbytnio się przeciążać pracą,

otrzymując od rządu angielskiego skromną emeryturę. No, a historyczną szafę można oglądać w muzeum wojskowym w Lambeth.

OBOWIĄZKIEM MORALNYM KAŻDEGO POLAKA TO NALEŻENIE DO ZWIĄZKU POLSKIEGO

Gwiazda filmowa

poszukuje kucharki

Pod takim tytułem ukazało się ogłoszenie zamieszczone w tych dniach na łamach poczytnego dziennika londyńskiego „Daily Mail". Osobą, która poszukiwała kucharki, była urocza artystka filmu angielskiego, Liliana Taylor. Do przedpokojów mieszkania pani Taylor przybyło z górą 130 reflektantek, pragnących służyć pięknej pani.

Po bliższym zbadaniu okazało się, że z górą 100 oferentek nie ma nic wspólnego z zajęciami gospodarskimi. Dziewczęta te są poprostu uczenicami i pensjonarkami londyńskimi, które dla zaszczytu zamierzają pracować w kuchni świetnej artystki. Wiele z nich oświadczyło jednogłośnie, że nie praca fizyczna ani gotowanie, lecz chęć poznania mimiki, gestów, zachowania się gwiazdy filmowej było głównym motywem zgłoszenia się w charakterze kucharki.

Roztropna artystka odesłała wszystkie uczenice z powrotem do szkoły, oświadczając, że gotowa jest w każdą sobotę uczyć je i przygotowywać do ewentualnych laurów na srebrnym ekranie. Na stanowisko kucharki zaangażowała jednakże prostą dziewczynę wiejską, pochodzącą z pod Liverpoolu.

L. WOLFF

W pogoni za ojcem

POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA

Autoryzowana adaptacja Eugieniusza Bałuckiego

50

— Pani jest filozofką, panno Henryko, więc naturalnie spodziewa się pani, że naszkicuję również i duchowy obraz ojca. Trudno będzie, bo u nas nie jest przyjętem i nawet nie wolno zaglądać innemu człowiekowi w duszę. Można jedynie wnioskować, a jak są mylne te wnioski, sama pani wie dobrze. Mój ojciec prowadził tryb życia angielskiego magnata, któremu fortuna zapewnia absolutną niezawisłość. Jeździł do Londynu na posiedzenia Izby Lordów; czytał jakąś książkę, kiedy pogoda była zupełnie niemożliwa; brał udział w polowaniach, hodował psy; utrzymywał stajnię wyścigową, jeździł na wszystkie wyścigi i namiętnie lubił sport żaglowy. Nie wiem, czy inne sprawy mogły go interesować i w jakim stopniu. Zdaje mi się, że nie. Jednak mam przekonanie, że mój ojciec nie był zadowolony, a tym bardziej szczęśliwy. Krew słowiańska budziła się w nim raz po raz a klimat i życie angielskie było dla niego czymś narzuconym. Oczywiście to jest subiektywne wrażenie młodego i niedoświadczonego człowieka. Natomiast wiem napewno, że zawsze był w złym usposobieniu, kiedy w niepogodę zasiadaliśmy wszyscy razem do stołu. Moja matka nie mogła znieść, jeśli ktoś z nas przez zwykłą nieostrożność splamiło obrus. Najmniejsza plamka doprowadzała ją do stanu niesłychanego wzburzenia. Przypominam sobie wypadek, kiedy ze łzami wstała od stołu, bo ojciec przewrócił szklankę czerwonego wina. Od tego czasu ojciec pił przy wspólnym stole tylko wodę. — Uśmiechnął się, jak gdyby zawinił. — Przepraszam bardzo, panno Henryko, że nudzę panią drobiazgami.

— Niech pan opowiada. Bardzo proszę — powiedziała błagalnie.

— Gdy się rozpoczęła wojna światowa, ojciec zgłosił się jako ochotnik. Miał już wtedy pięćdziesiąt lat, ale jako para Anglii nie mogli go nie przyjąć. Wówczas specjalnie dla niego stworzyli honorowe i bezpieczne stanowisko za frontem. Ale ojciec się uparł, że chce służyć w pułku piechoty, jako zwyczajny Tommy. To, co teraz opowiadam pani, panno Henryko, to nie są moje osobiste spostrzeżenia; powtarzam, com słyszał od jego kolegów pułkowych, których prawdomówność trudno kwestionować. Ostatecznie ojciec został zwykłym żołnierzem, dzięki bezsensownej zuchwałości, która, możliwe, była poprostu protestem przeciw dotychczasowemu skrępowaniu. Przynajmniej ja w ten sposób tłumaczę sobie istotne pobudki tego czynu: zbudził się w nim nie znoszący więzów Polak.

— Bardzo słusznie — zgodziła się Woydyńska. — Przyczyniło się trochę do tego i rozlane wino.

Kapitan Barker osądził, że panna Woydyńska jest wyjątkowo mądrą kobietą.

— Tak, to wszystko musiało być ze sobą w związku. Mojego ojca trzeba było zawsze szukać w pierwszej linii okopów, nawet wtedy gdy otrzymał awans na oficera. Pomimo szalonej odwagi, która czasami mogła się wydawać wprost nieprzytomną, nigdy nie był ranny. Z urlopu nie korzystał. Jedyny raz w lutym 1917 roku spędził trzy dni w Paryżu. — Przerwał na chwilę. — W ciągu tych trzech dni dziko szalał. Dowiedziałem się tego przypadkowo, od jednej kobiety — ale to, właściwie nie ma znaczenia.

— Pański ojciec jest wspaniały! — zawołała porywczo panna Woydyńska.

— Po skończonej wojnie ojciec wrócił do domu. Spotkałem się z nim w roku 1918 na Boże Narodzenie i stwierdziłem, że się bardzo zmienił. Oczywiście byłoby zupełnie zrozumiałe, gdyby ta zmiana była wynikiem psychozy, której ludzie się nabawili wskutek długotrwałego siedzenia w okopach pierwszej linii — ale tak nie było w danym wypadku. Wcale nie tęsknił po polach Flandrii, powrócił do wygodnego życia tak prosto i naturalnie, jakby przeszedł z jednego pokoju do drugiego. Wyglądał młodziej, świeżej... i to wszystko. Żartował z mojej służby w marynarce, której ostrożność w czasie wojny nasuwała dużą ilość tematów do żartowania; lekko pokpiwał z mojego brata, że sprytnie wykorzysta drobne uszkodzenie nogi, by się urządzić bezpiecznie na tyłach i śmiał się z matki, kiedy przelewała łzy z powodu plamki na obrusie. Wreszcie każdego dnia niepogody naumyślnie brudził — obrus.

6 kostek cukru zdradza mordercę

Policjant zamordował przystojną Francuskę w N. Jorku

Nowojorska policja kryminalna wpadła na trop morderstwa, otoczonego zagadkową tajemnicą, w której odsłonięcie zupełnie zwątpiła.

Do rozwiązania zagadki przyczyniło się

sześć kostek cukru

w torebce młodej i pięknej kobiety, zastrzelonej z rewolweru i porzuconej obok autostrady. Poza drobną sumą pieniężną, puderniczką i kredką na wargi, oraz owymi sześcioma kostkami cukru nie znaleziono w torebce żadnego śladu, który by przyczynił się do zidentyfikowania ofiary.

Detektywi, którym powierzono tę sprawę, byli w prawdziwym kłopocie. Dla kogo mógł być przeznaczony cukier? Widocznie zmarła była

miłośniczką zwierząt

i karmiła cukrem swych ulubieńców. Czyniła to poza domem, gdyż inaczej nie zabierałaby ze sobą zapasu na drogę. Jak wiadomo, Amerykanki nie pozwalają obcym osobom karmić swoich psów. Cukier musiał być zatem przeznaczony dla koni. Lecz Nowy Jork pozbawiony jest koni prawie zupełnie,

posiada je tylko konna policja.

W tym kierunku zaczęło się toczyć śledztwo. Detektywi rozpoczęli swą akcję od wypytywania konnych policjantów w Nowym Jorku, czy znana im jest kobieta 35-letnia, elegancko ubrana, przystojna blondynka, karmiąca konie cukrem. Badania dały wynik nadspodziewany. Ponad tuzin policjantów przyznało, że każdego dnia zjawiała się w pewnej okolicy miasta dama, której wygląd zgadzał się z podanym opisem, karmiła konie policyjne cukrem i mówiła po angielsku z francuskim akcentem. Często przebywała

w towarzystwie przystojnego policjanta Artura Chalmersa.

Zapytany w tej sprawie Chalmers nie przyznał się do znajomości z zamordowaną. Dopiero pod ogniem krzyżowych pytań, przytłoczony obciążającymi okolicznościami, zeznał, że owa blondyka, Francuska z pochodzenia, była jego dobrą znajomą. Nazywała się Irma Bradier i była guwernantką w pewnym zamożnym domu w Nowym Jorku. Nawiązał z nią stosunek, mimo, że był żonaty i ojcem dwojga dzieci, lecz nie wie o tym

kto ją mógł zamordować.

Gdy jednak wykazano mu, że krytycznego dnia był wolny od obowiązków, oraz że widziano go z Irmą Bradier w samochodzie, a wreszcie — zarzut najcięższy — że kula, wydobyta ze zwłok, pochodzi z jego rewolweru,

przyznał się do popełnienia zbrodni.

Wprawdzie Chalmers utrzymuje, że Irma Bradier zamierzała opuścić Amerykę i nakłaniała go do porzucenia rodziny, grożąc mu w razie odmowy samobójstwem, a podczas szamotania się o ów rewolwer padł strzał śmiertelny, lecz władze nie dają wiary temu tłumaczeniu. Policjant został aresztowany i oskarżony o morderstwo z premedytacją. Sześć kostek cukru, znalezionych w torebce jego ofiary, zaprowadzą go prawdopodobnie na krzesło elektryczne.

MISTRZOSTWA TENISOWE ZAGŁĘBIA

Dziś o godz. 15 rozpoczyna się na kortach Unii w Sosnowcu dwudniowy turniej tenisowy o mistrzostwo Zagłębia w konkurencji pań i panów. Sądząc z dotychczasowej ilości zgłoszeń gry zapowiadają się b. ciekawie. Poza tym w turnieju biorą udział juniorzy Unii z Brodziszem i Knappem na czele, którzy w ostatnim meczu towarzyskim sprawili rewelacyjną niespodziankę, przyczyniając się walnie do ogólnego zwycięstwa.

Bieżący turniej będzie 6-tym z rzędu. Turniej poza charakterem mistrzowskim ma na celu spopularyzowanie sportu tenisowego wśród młodzieży i starszych.

Należy się spodziewać, że społeczeństwo miejscowe interesujące się tenisem stawi się gromadnie na zawody.

Książki nadesłane do Redakcji

B. Dyakowski. PRZYRODA ŻYWA dla kl. V szkół powszechnych. Podręcznik zatwierdzony przez Min. WR i OP. Wydanie nowe, przerobione. 128 stron, 104 ryc. Wydawnictwo M. Arcta, Warszawa, 1937. Cena zł. 1.10.

Podręcznik zawiera materiał dla szkół 6- i 7-klasowych o pełnej liczbie godzin nauki o przyrodzie (3 godz. tygodniowo w kl. V). Rozdziały i ustępy które według programu należy opuszczać w szkołach 6-klasowych, mających z powodu mniejszej liczby nauczycieli 2 godziny nauki głośnej i 1 cichej, wyodrębnione są gwiazdkami.

Tekst każdego rozdziału stanowi materiał do przerobienia na lekcji. Ćwiczenia znajdujące się przed tekstem przeważnej części rozdziałów zawierają wskazówki do samodzielnych zajęć ucznia na lekcji lub przed lekcją w związku z jej treścią, zadania zaś domowe po tekście — wskazówki do takichże zajęć po lekcji w celu pogłębienia i utrwalenia wiadomości z danej lekcji.

Mocna, estetyczna okładka kartonowa.

H. i T. Jaczewscy. PODRĘCZNIK ZOOLOGII na I klasę gimnazjalną. Wyd. trzecie. Podręcznik zatwierdzony przez Ministerstwo WR i OP. Str. 248, rys. 173. Wydawnictwo M. Arcta, Warszawa, 1937. Cena zł. 1.80.

Nowe wydanie podręcznika zawiera szereg zmian i uzupełnień w porównaniu z wydaniami poprzedniemi, przy czym autorzy uwzględnili szeroko doświadczenia uzyskane w praktyce szkolnej przez wybitniejszych przedstawicieli naszych sfer przyrodniczo - pedagogicznych. Materiał ilustracyjny został częściowo uzupełniony i zmodyfikowany. Podręcznik kładzie duży nacisk na nawiązanie przedmiotu nauczania do przyrody ojczystej i aktualnych spraw przyrodniczo - gospodarczych. Między innymi w szerokim zakresie zostały uwzględnione sprawy ochrony przyrody, świat zwierzęcy naszego morza, praca krajowych zakładów naukowo - badawczych, zasługi wybitnych zoologów polskich i tp.

UKŁON SOKRATESA

Kiedyś Sokrates (469—309 p. Chr.) idąc w gronie swoich przyjaciół, ukłonił się pierwszy pewnemu bogatemu młodzieńcowi.

Pyszałkowaty młodzieniec uważał za rzecz zbyteczną odkłonić się filozofowi, co ogromnie wzburzyło przyjaciół Sokratesa.

A na to Sokrates rzekł ze zwykłym sobie spokojem:

— Właściwie, czego się gniewacie, że ten młody człowiek jest mniej uprzejmy odemnie. Czyż gdyby było odwrotnie, byłoby lepiej?

SPORT

WIELKA IMPREZA LEKKOATLETYCZNA W WARSZAWIE

Program międzynarodowych zawodów lekkoatletycznych Warszawianki, które odbędą się z okazji 15-lecia sekcji lekkoatletycznej klubu 2—3 października na stadionie WP ustalony został jak następuje: 2 paźdz. — biegi 100, 1000 m. (próba bicia rekordu światowego), 5 km, 110 m płotki, kula, w dal, tyczka 3x100, biegi 200 m, 800 lub 500 m, 3 km 200 m płotki (próba bicia rekordu polskiego), w zwyż, dysk, oszczep oraz próba bicia rekordu światowego w rzucie oszczepem oburącz dla pań.

Oprócz zawodników zagranicznych, zaproszono Kucharskiego, Danowskiego, Niemca i Haspla ze Lwowa, Garnuszewskiego i Soldana z Białegostoku, Gąssowskiego z Dęblina, K. Hofmana, M. Hofmana i Biniakowskiego z Poznania, Duneckiego i Klemczaka z Pomorza oraz czołowych zawodników warszawskich.

PIERWSZE POSIEDZENIE ŚL. OZPN

Odbyło się pierwsze posiedzenie zarządu śląskiego OZPN, w zdekompletowanym składzie, które wraz z Wydziałem Gier i Dyscypl. zajęło się agendami Okręgu. Dotychczasowy komisarz OZPN dr Wojakowski złożył swe urzędowanie, otrzymując podziękowanie ze strony prezesa OZPN za włożoną pracę nad utrzymaniem ładu, w czasie swego trudnego urzędowania. Jednocześnie na tym posiedzeniu dokonano tymczasowego podziału czynności, wyznaczając na przewodniczącego Wydz. G. i D. p. Alfreda Cygankę, a na zastępcę kom. Kuziorę. Sekretarzem wyznaczono p. Krafczyka. Pierwsze swe czynności poświęcił nowy zarząd kwestii organizacji meczu międzypaństwowego Polska — Łotwa, który odbędzie się w dniu 10 października w Katowicach.

KONKURENCJA SZNAJDRA

Znany tyczkarz katowickiej Pogoni, Wilhelm Sznajder przy zeskoku skręcił nogę w kolanie, startując na niedawnych międzynarodowych zawodach w Katowicach. Kontuzja okazała się tak ciężką, iż Sznajder na dłuższy czas musi zaprzestać uprawiania sportu.

NIEMIŁA PRZYGODA MOSTERTA

Biegacz belgijski Mostert, który po zawodach w Krakowie przybył na kilka dni do Warszawy, wyjechał do Belgii nie mogąc się doczekać na wiadomość z Budapesztu o jego ewent. starcie 25—26 bm. w Budapeszcie. Tymczasem w kilka godzin po wyjeździe Mosterta do Belgii, nadeszła z Budapesztu depesza od Związku węgierskiego z zaproszeniem dla Mosterta.

ZAWODY TENISOWE

W dniach 25 bm. od godz. 15 i 26 bm. od godz. 9-ej, na korcie tenisowym przy hucie „Katarzyna" odbędą się towarzyskie zawody tenisowe pomiędzy zespołami klubów urzędniczych huta „Katarzyna i Elektrownia Okręgowa.

PRZED SPOTKANIEM Z ŁOTWĄ I JUGOSŁAWIĄ

W związku z przygotowaniami do międzynarodowych spotkań piłkarskich z Jugosławią i Łotwą, 29 bm. odbędzie się w Krakowie mecz treningowy dwóch teamów, po którym wyznaczone zostaną ostateczne składy naszych reprezentacyj.

Na mecz krakowski p. Kałuża wyznaczył 29 graczy. Są to: bramkarze — Krzyk, Madejski, Pawłowski; obrońcy — Szczepaniak, Gemza, Twórz, Gałęcki, Pająk; pomoc — Dytko, Piec II, Góra, Kotlarczyk II, Ziśka, Wasiewicz, Nytz, Nowakowski; napad — Wodarz, Wilimowski, Korbas, Matias, Habowski, Zembaczyński, Pytal, Wostal, Piontek, Piec I, Riesner, God, Szewczyk.

THIL ZNOKAUTOWANY PRZEZ APOSTOLIEGO

W Nowym Jorku tamtejszy bokser Apostolie pokonał mistrza świata Francuza Marcel Thila przez techniczny k. o. w 10 rundzie. Wobec silnego krwawienia oka Thila, sędzia przerwał walkę, ogłaszając zwycięstwo Amerykanina.

SOSNOWIEC — Redakcja: Piłsudskiego nr. 4 Tel. 61064. Skrytka pocztowa 62. Administracja: Piłsudskiego 4. Tel. 61073

Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 11 — 1 i od 6 — 7.

Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia: Wiersz milimetrowy jednołamowy: na 1-ej stronie, względnie przed tekstem 1 zł.; w tekście 60 gr.; za tekstem 45 gr. Ogłoszenia drobne do 20 wyrazów 10 gr. za wyraz, ogłoszenia drobne zawierające ponad 20 wyrazów 20 gr. za każdy wyraz. Szerokość szpalt 70 mm: w niedzielę i święta 25% drożej. Układ tabelaryczny 25% drożej. Numery dowodowe płatne. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca Administracja nie odpowiada.

SERYJNE DROBNE OGŁOSZENIA. Po 10 wyrazów w każdem kosztują: 30 drobnych ogł. 20 zł. 20 drobnych ogł. 15.00 zł. 10 drobnych ogł. 7.00 zł. 5 drobnych ogł. 4.00 zł. Za każdy wyraz dodatkowy dopłaca się po 5 gr.

Oddziały „Kurjera Zachodniego": BĘDZIN, Małachowskiego 7, tel. 7.13.91. — DĄBROWA, Krótka 13. — GRODZIEC, Kiosk p. Łacińskiego — KIELCE, Sienkiewicza 43 ŁAZY, Władysław Jaworski. — OLKUSZ, Rynek, kiosk p. Kordaszewskiego. — STRZEMIESZYCE, księgarnia W. Bagińskiej. — ZAWIERCIE, 3-go Maja 29. — ZĄBKOWICE, kiosk p. Krupy. — ŻARKI, Fr. Cacoń. — MYSZKÓW, kiosk St. Jaworskiego. — PILICA rynek, Jaworski. — CZELADŹ, Wieczorkowa, Staszica 27, KAZIMIERZ — PORĄBKA, ul. Wiejska 13, Leon Mączka.

REDAKTOR NACZ. STEFAN ARNOLD. — DRUK „KURJERA ZACHODNIEGO" W SOSNOWCU PIŁSUDSKIEGO 4. — REDAKTOR ODP. HENRYK STRYJEWSKI.